

Jerzy Żurawski

historyk sztuki, Kazimierz Dolny

ZAMEK W JANOWCU NAD WISŁĄ. BUDOWA – ROZBUDOWA – RUINA KONSERWACJA – REWALORYZACJA – ZAGOSPODAROWANIE



1. Zamek w Janowcu nad Wisłą. Rys. E. J. Dahlberg, 1656.

1. Castle in Janowiec on the Vistula. Drawing: E. J. Dahlberg, 1656.

W końcu XV w. dobra ze wsią Serokomla, nazwaną w 1537 r. po lokacji miasta Janowcem, nabyli od rodziny Janowskich Piotr i Mikołaj Firlejowie h. Lewart z Dąbrowicy pod Lublinem¹. W wyniku badań archeologicznych i historyczno-architektonicznych ustalono, że obecny zamek został wybudowany w 1 ćw. XVI w. dla Mikołaja Firleja, wojewody lubelskiego, hetmana wielkiego koronnego i kasztelana krakowskiego, twórcy potęgi rodu i pierwszego z właścicieli zamku, którzy w Rzeczypospolitej piastowali najwyższe urzędy i godności² (il. 3).

Po latach badań nie ulega dziś wątpliwości, że w miejscu, w którym Mikołaj wzniósł nowy zamek, znajdowały się starsze, słabo przez nas rozpoznane zabudowania obronne, niewątpliwie po rodzinie Janowskich³.

Zarys historii zamku

Zamek, wzniesiony na cyplu nadwiślańskiego płaskowyżu, odgrodzony od niego głęboką, suchą fosą, nie był przeznaczony na rezydencję właściciela. Takową Firlejowie posiadali w Dąbrowicy. W Janowcu

została wybudowana forteca. Jej nieregularny, wydłużony wielobok, założony z rozmachem, przystosowany do konfiguracji terenu, miał wymiary 125 x 65 m. Pierwotnie zamek składał się z budynku bramnego z basteją, poprzedzonego przedbramiem (tj. szyją i dwukondygnacyjną kaponierą), wielkiej bastei północno-wschodniej, baszty wschodniej (tzw. *puntone*), dwóch wież mieszkalno-obronnych (południowej i północnej) i zapewne wieży w narożniku płd.-zach. Te elementy budowli, połączone kurtynami z systemem strzelnic, zamykały olbrzymi ogrozdzenie, mogący w razie zagrożenia najazdem pomieścić całą ludność tej części dóbr firlejowskich wraz z jej dobytkiem⁴ (il. 5).

Cały system obronny zamku był, jak na pierwszą ćwierć XVI w., bardzo nowoczesny. Nawiązywał do fortyfikacji równoległe powstających na południu Europy, co chwalebnie świadczy o ambicjach oraz o poziomie znajomości sztuki obronnej jego fundatora. Bastejowa fortyfikacja w Janowcu była dziełem prekursorskim w Polsce początku XVI w. i musiała mieć wpływ na powstające kilkadziesiąt lat później liczne zamki tego typu na południowo-wschodnich Kresach.



2. Zamek w Janowcu nad Wisłą. Rys. B. Czernhoff, ok. 1860.

2. Castle in Janowiec on the Vistula. Drawing: B. Czernhoff, about 1860.

Następcy Mikołaja przekształcali stopniowo hetmańską fortecę czyniąc z niej rezydencję mieszkalną. Zmiany te zapoczątkował syn Mikołaja, Piotr, jednakże pierwsza większa rozbudowa została dokonana w latach 1565-1579 przez Santi Guccio Fiorentino, najwybitniejszego w owym czasie małopolskiego architekta i rzeźbiarza, z pochodzenia Włocha, dla Andrzeja Firleja, sekretarza królewskiego, kasztelana lubelskiego i przyjaciela Jana Kochanowskiego (il. 6).

W części południowo-wschodniej fortecy wybudował on pałac renesansowy z attyką, krużgankami i zabiegowymi schodami. Pałac ten wchłonął wcześniejszą basztę wschodnią i południową wieżę mieszkalną. Wielka przestrzeń ogrodu została przegrodzona ścianą z piętrowymi, kolumnowymi krużgankami. Powstały w ten sposób dwa dziedzińce,

z których większy, zwany Wielkim, zyskał znamiona renesansowego, pogodnego ładu. Nowa budowla otrzymała kamieniarski wystrój rzeźbiarski charakterystyczny dla warsztatu Santi Guccio (il. 7).

Firlejowie władali zamkiem do schyłku XVI w. Wówczas to, drogą koligacji rodzinnych, zamek przeszedł w posiadanie rodu Tarłów h. Topór, wprawdzie nie tak wpływowego jak Firlejowie, ale niemniej znakomitego. W jego rękach pozostawał przez ok. pół wieku, do 1645 r.⁵ Zapewne Jan Karol Tarło, kasztelan wiślicki, starosta olsztyński i zwoleński, dokonał w latach 40. XVII w. największej w dziejach rozbudowy zamku (il. 8). Wyburzył pałac Andrzeja Firleja i częściowo wykorzystując jego mury wznosił większy, dwukondygnacyjny z amfiladą sal reprezentacyjnych na piętrze, flankowaną od wschodu i zachodu cylindrycznymi wieżami.

Rozbudowa zamku za czasów Tarłów nie ograniczyła się do budowy wielkiej amfilady południowej. W tym czasie, tj. przed potopem szwedzkim, zbudowane zostały jeszcze na Wielkim Dziedzińcu – oparte o pierwotne kurtyny obronne – dom północny i czterokondygnacyjne skrzydło wschodnie z filarowymi krużgankami. Wówczas także czterokondygnacyjnymi krużgankami zamknięto wielką basteję, która jeszcze za Firlejów przestała pełnić funkcje obronne i została zabudowana apartamentami mieszkalnymi (il. 9).

Na skutek małżeństwa Barbary, córki Jana Karola Tarły z Jerzym Sebastianem Lubomirskim, zamek ok. 1654 r. przeszedł na ponad 125 lat w ręce potężnego rodu Lubomirskich h. Szreniawa. Jerzy Sebastian, wybitny mąż stanu, marszałek wielki koronny i hetman polny koronny, przeciwnik polityki Wazów po potopie szwedzkim, był zbyt zajęty wojnami i sprawami państwa, by zajmować się janowieckim zamkiem. Otrzymał go zresztą jako wiano żony po stosunkowo niedawno dokonanej rozbudowie. Poza tym Jerzy Sebastian był właścicielem ogromnych dóbr z wieloma wspaniałymi rezydencjami, w tym rodowym Wiśniczem i Łańcutem (il. 10).

Dopiero po 1689 r. jego syn Jerzy Dominik, wojewoda krakowski i starosta kazimierski, podjął kolejne inwestycje. Na miejscu rozebranej wieży mieszkalnej północnej powstała wybudowa z pomieszczeniami czeladnymi, a na Małym Dziedzińcu – nad studnią – kaplica od zachodu oparta o mur z krużgankami (il. 4, 9 i 25). Jej parterowa kondygnacja mieściła urządzenia czerpalne studni, górna – właściwą kaplicę,

do której wejście prowadziło z piętra krużganka na Dziedzińcu Wielkim. Wnętrze kaplicy, stosownie do czasu powstania, nosi cechy baroku, natomiast bryła zewnętrzna zaskakuje formą zapóźnionego manieryzmu typu lubelskiego, chociaż w tym czasie udokumentowana jest działalność na zamku Tylmana z Garmen, najwybitniejszego architekta baroku w Polsce.

Syn Jerzego Dominika – Antoni Benedykt Lubomirski, marszałek wielki koronny (il. 11), który na stałe osiadł w Janowcu, powiększył pałac Tarłów zabudowując resztę wolnej przestrzeni w zachodniej części Małego Dziedzińca, wprowadził nowe dekoracje malarskie i sztukatorskie w stylu Ludwika XV, m.in. przebudował okna całej wielkiej amfilady południowej i ozdobił je obramieniami rokokowymi. Za jego czasów, tj. w latach 1727-1761, rezydencja janowiecka przeżywała apogeum świetności (il. 4 i 11).

Ostatni z Lubomirskich na Janowcu – Marcin – również generał i marszałek wielki koronny, a także marszałek konfederacji barskiej, trwoniąc fortunę po przodkach, sprzedał zamek ok. 1780 r. Mikołajowi Junoszy Piaskowskiemu h. Junosza, staroście taraszczańskiemu i podkomorzemu krzemienieckiemu. Tym aktem zamknęły się, trwające na zamku janowieckim prawie trzysta lat, rządy trzech wielkich rodzin magnackich: Firlejów, Tarłów i Lubomirskich. Nieuchronnie zbliżał się schyłek Rzeczypospolitej Obojga Narodów, z której losami była związana świetność zamku.

Mikołaj Piaskowski władał dobrami janowieckimi przez lat dziesięć. Później, w XIX w., następowały częste zmiany właścicieli, których nie stać już było na utrzymywanie kosztownej rezydencji⁶. Najdłużej, bo w latach 1803-1878, zamek pozostawał w rękach rodziny Osławskich, która już nie mogła podźwignąć go ze zniszczeń dokonanych w czasie wojny Księstwa Warszawskiego z Austrią i podczas odwrotu wojsk napoleońskich spod Moskwy. Już Marcin Lubomirski wywiózł do Lubania na Ukrainie większość ruchomego wyposażenia rezydencji. Osławscy rozprzeczali wyposażenie architektoniczne (kominki, posadzki itp.), a jego część przenieśli do swych mniejszych siedzib w Oblasach i w Warszawie.

W poł. XIX w. zamek janowiecki, stopniowo pozbawiany dachów, był w coraz mniejszym stopniu zamieszkały i stał się otwartą ruiną, traktowaną jako miejsce pozyskiwania materiałów budowlanych. Na początku lat 20. XX w. Ćwirko-Godyccy rozparcelowali majątek. W 1931 r. od

Zieleniewskich kilkunastohektarową resztówkę wraz z ruinami zamku zakupił Leon Kozłowski (il. 12). Pomimo wielu wysiłków nie był on jednak w stanie zapobiec szybko postępującemu procesowi rozpadu ruiny, do czego przyczyniły się również znaczne uszkodzenia spowodowane ostrzałem artyleryjskim podczas II wojny światowej, a także oddziaływania atmosferyczne i bujna zieleń porastająca mury.

W 1975 r. w imieniu Państwa zamek wraz z otaczającym go terenem zakupiło Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym z zamiarem zabezpieczenia konserwatorskiego ruin i utworzenia tu swego oddziału⁷.

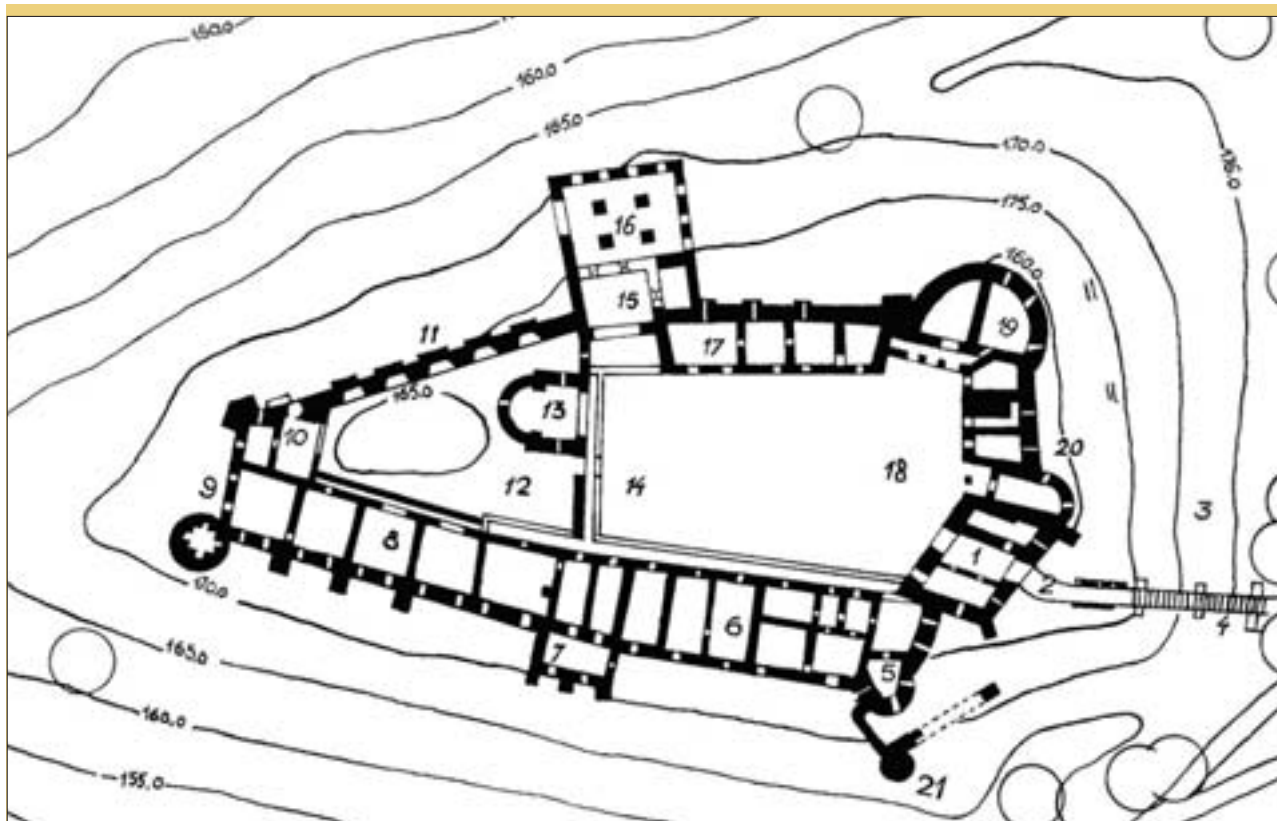
Badania

Muzeum stanęło przed olbrzymim, trudnym i kosztownym zadaniem. Ruina, jakkolwiek pięknie prezentująca się w panoramie krajobrazu pradoliny Wisły, była w stanie rozpadu. Co jakiś czas walił się kolejny jej fragment. Mury przerośnięte korzeniami pękały, rozsypywały się ich korony, wypadały nadproża wszystkich ościeży, waliły się resztki sklepień. Odpadały wystawione na działania atmosferyczne resztki dekoracji malarskich i sztukatorskich. Wielu z nich nie udało się już uratować (il. 15-17, 19, 21, 23).



3. Mikołaj Firlej, wojewoda lubelski i hetman wielki koronny, zm. 1526. Fragment kopii nagrobka w kościele o.o. dominikanów w Lublinie. Fot. W. Santarek, 2003.

3. Mikołaj Firlej, the voivode of Lublin and the Grand Hetman of the Crown (d. 1526). Fragment of a copy of the tombstone in the Dominican church in Lublin. Photo: W. Santarek, 2003.



4. Zamek, rzut poziomy. 1) budynek bramny, 2) szyja przedbramia, 3) fosa, 4) most, 5) wieża wschodnia (pierwotnie baszta *puntone*), 6) amfilada południowa, cz. wschodnia (pałac Andrzeja Firleja), 7) wieża mieszkalna południowa (ryzalit południowy), 8) amfilada południowa, cz. zachodnia (pałac Tarłów), 9) wieża zachodnia, 10) apartament zachodni, 11) mur obronny północny, 12) Dziedziniec Mały, 13) kaplica ze studnią, 14) krużganki, 15) wieża mieszkalna północna (rozebrana w XVII w.), 16) pomieszczenia czeladne (wybudowa północna), 17) dom północny, 18) Dziedziniec Wielki, 19) basteja wielka, 20) skrzydło wschodnie, 21) baszka na podwalu. Rys. T. Augustynek, 1995.

4. Ground Plan of the Castle. 1) gate house, 2) gate wall, 3) moat, 4) bridge, 5) eastern tower (originally the *puntone* bastion), 6) southern suite of rooms, eastern part (the Andrzej Firlej palace), 7) southern residential tower (southern projection), 8) southern suite of rooms, western part (the Tarlo palace), 9) western tower, 10) western apartment, 11) northern defence wall, 12) Small Courtyard, 13) chapel with a well, 14) arcades, 15) northern residential tower, dismantled in the seventeenth century, 16) servants' quarters (northern building), 17) Northern House, 18) Great Courtyard, 19) great bastion, 20) eastern wing, 21) small inter-wall bastion. Drawing: T. Augustynek.

Niezwłocznie przystąpiono do pomiarów, ekspertyz oraz badań archeologicznych i architektonicznych. Punktem wyjścia była dokumentacja naukowo-historyczna opracowana w 1961 r.⁸ Badania archeologiczne rozpoczęto w 1976 r. Stopniowo objęły obszar całego zamku. W sumie założono 55 wykopów. Równolegle prowadzono badania architektoniczne. Obydwa rodzaje badań – wzajemnie konfrontowane – ujawniały kolejne fazy budowy, przekształceń, nawarstwień i rozbudów, w istotny sposób uzupełniając naszą wiedzę o historii zamku.

Badania na zamku prowadzili: archeologiczne mgr Maria Sydoruk w 1976 r., a od roku 1977 do 2000 mgr Maria Supryn (PKZ Oddział Lublin, następnie „Polkons” Lublin i „Basteja” Lublin) dorywczo przy współpracy z innymi archeologami, a w szczególności z mgr. Andrzejem Huniczem i mgr. Edwardem Mitrussem, zaś nadzór naukowy sprawowali kolejno: doc. dr hab. Krzysztof Dąbrowski, doc. dr hab. Jerzy Kruppe, prof. dr hab. Maria Brykowska, prof. dr hab. Andrzej Gruszecki. Badania architektoniczno-historyczne prowadził w latach 1976-1985 mgr Henryk Siuder

(PKZ Oddział Warszawa) pod nadzorem naukowym prof. dr hab. Andrzeja Gruszeckiego i prof. dr hab. Marii Brykowskiej.

Henryk Siuder dokonał wstępnego chronologicznego rozwarstwienia wszystkich członów zamku z wyjątkiem partii w tym czasie zagruzowanych. Sporządził opisowe i rysunkowe wytyczne konserwatorskie do docelowych zabezpieczeń konstrukcyjnych zachowanych murów. Badacz ten wykonał też projekty rekonstrukcji niektórych części zamku z sugestią podjęcia ich częściowej odbudowy.

Od 1986 do 2000 r. badania architektoniczne prowadził i sprawował nadzór naukowy nad całym procesem działań konserwatorskich na zamku prof. dr hab. Andrzej Gruszecki („Abrys” Lublin). Ponownie przebadał cały zamek, korygując częściowo ustalenia H. Siudera. On też opracował rozwarstwienie chronologiczne parteru i pierwszego piętra zamku.

Sprawozdania z badań i ich opracowania znajdują się w archiwum Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.



5. Rekonstrukcja wyglądu zamku z 1 ćw. XVI w. Widok od strony pd.-zach. Rys. T. Augustynek, 1994.

5. Reconstruction of the appearance of the castle during the first quarter of the sixteenth century. View from the south-west. Drawing: T. Augustynek, 1994.

W wyniku tych interdyscyplinarnych działań ustalono m.in. poziomy użytkowe obydwu dziedzińców, rodzaj pierwotnego zamknięcia zamku od wschodu i zachodu, odkryto komorowe wzmocnienia wschodniego muru kurtynowego i wielkiej bastei, fundamenty i piwnice północnej wieży mieszkalnej, gliniane opłaszczowanie murów od wschodu, a na podwalu drogę wałową (tzw. krytą) z murowanym przedpiersiem. Został ustalony pierwotny przekrój fosy, przebadane filary i przyczółki domniemanego mostu. Odkryto też zmianę osi wjazdu do budynku bramnego, gdzie znaleziono pod poziomem terenu zrębową konstrukcję o nieustalonej na razie funkcji i czasie powstania. Pod szyją przedbramia odkopano małe, sklepione pomieszczenie⁹.

W świetle badań budynek bramny okazał się być obiektem przebudowanym i nadbudowanym w 2 ćw. XVI w. W pierwotnej swej postaci był bramą warowną, niższą o jedną kondygnację, bez dachu i sklepień, zaopatrzoną w strzelnice działowe i depresyjne do broni ręcznej oraz w drewniane ganki. W części pn. posiadał basteję w której, na piętrze, mieściła się kaplica z ostrołukowymi oknami zaopatrzonymi w maswerki o znamionach stylu późnogotyckiego.

W części zachodniej zamku archeolodzy odkryli, głęboko pod obecnym poziomem terenu, zagadkowe relikty podmurowanej konstrukcji słupowej, zapewne drewnianej wieży obserwacyjno-obronnej z izbicą, a od strony stromej skarpy południowej relikty parkanu złożonego z drewnianych bali osadzonych pionowo w niskim murze, pierwotnie być może przeplecionych wikliną i obsypanych ziemią. W stosunku do pozostałych elementów obwodu obronnego był to prymitywny i przestarzały rodzaj ufortyfikowania. Domniemywać można, że stanowił pozostałość wcześniejszych umocnień wzgórza, być może wzniesionych w XV w. za Janowskich, adaptowanych przy budowie nowego zamku przez hetmana Mikołaja Firleja. Z czasów Janowskich pochodzi odkryty we wschodniej części Wielkiego Dziedzińca dom mieszkalny, którego parter był zagłębiony poniżej użytkowego poziomu dziedzińca. Do istotnych odkryć należało też wyodrębnienie – z późniejszego, siedemnastowiecznego i kolistego opłaszczowania wieży wschodniej – pięciobocznej baszty, zwanej *puntone*, będącej prototypem bastionu. Baszta była niższa o dwie kondygnacje od wieży, która ją wchłonęła przed poł. XVII w.¹⁰

Niższa o dwie kondygnacje była też wielka baszta osadzona w północno-wschodnim narożniku obwodu obronnego. Stanowiła niezadaszony półkrąg zaparty w dwie kondygnacje strzelnic oraz w drewniane ganki. Takież strzelnice i ganki posiadały kurtyny obronne od wschodu i północy. Dolne strzelnice działowe były skarpowe, to znaczy nieco wysunięte przed lico muru i obłożone płaszczem z gliny zabezpieczonym darnią.

Pod nadzorem archeologicznym odgruzowano i przebadano przyziemie pałacu Andrzeja Firleja wbudowanego w obręb zamku, pomiędzy basztą wschodnią a wieżą mieszkalną południową przez arch. Santi Gucciego w latach 70. XVI w. Zadokumentowano układ pomieszczeń, pierwotne poziomy użytkowe,



6. Andrzej Firlej, sekretarz królewski i kasztelan lubelski, ur. ok. 1537, zm. 1585. Kopia portretu z oryginału w Lwowskiej Galerii Obrazów. Fot. W. Santarek, 2000.

6. Andrzej Firlej, the royal secretary and castellan of Lublin, born about 1537, died 1585. Copy of a portrait in the Lwów Painting Gallery. Photo: W. Santarek, 2000.

relikty filarów krużganka i zewnętrznych schodów, a na elewacji południowej pałacu także fragmenty zwieńczonych półkoliście obramień okiennych, złożonych z kamiennych boni, później skutych i zatynkowanych. W trakcie odgruzowania znaleziono, użyte jako materiał wtórny, elementy kamieniarki z różnych okresów, w tym części portalu z herbami Andrzeja Firleja i jego żony Barbary ze Szreńskich (Lewart i Dołęga), pochodzącego bez wątpienia z tego pałacu. Jedna z części nosi datę 1579. Portal ma wyraźne cechy sztuki Santi Gucciego.

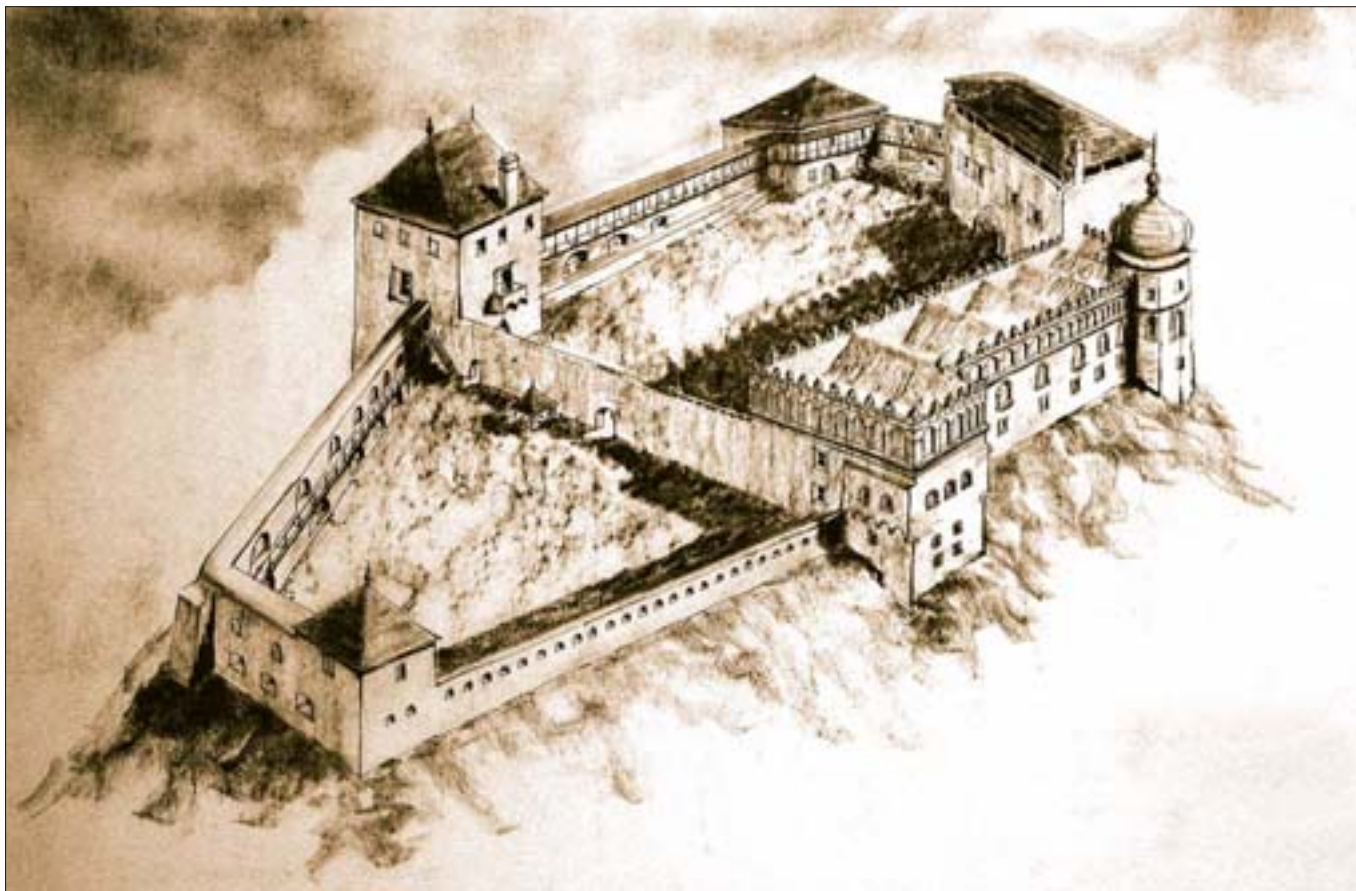
Badania wykazały, że pałac Andrzeja Firleja został gruntownie przebudowany przez Tarłów przed poł. XVII w., najpewniej przez Jana Karola i jego córkę Barbarę. Wówczas też wybudowano nową, zachodnią część amfilady południowej, flankując ją od zachodu cylindryczną wieżą. Wschodnią basztę *puntone* nadbudowano i upodobniono do wieży zachodniej. Pomiędzy wieżami powstała wielka amfilada południowa o cechach późnego manieryzmu, z nowym układem okien, mieszcząca sale reprezentacyjne bogato zdobione barokowymi już sztukateriami i malarstwem ściennym. Zachowane relikty tej dekoracji świadczą o tym, że do prac przy nich zostali zatrudnieni znakomici artyści, wśród nich być może Giovanni Battista Falconi. W tym czasie rozebrano krótki zachodni mur obronny i w jego miejsce wybudowano, nieco cofniętą do wnętrza, zachodnią elewację pałacu, zwieńczoną attyką z aediculami. Całość nowego skrzydła południowego poprzedziły od strony Wielkiego Dziedzińca nowe krużganki filarowe wzniesione na miejscu wcześniejszych kolumnowych i nowe schody, a w Dziedzińcu Małym partelowy ganek. Elewacje zewnętrzne zwieńczono nowymi, modniejszymi attykami.

W świetle badań także Tarłom należy przypisać budowę przed poł. XVII w. domu północnego¹¹ i skrzydła wschodniego z krużgankami zamykającymi również wielką basztę. Obie budowle przybudowano do wcześniejszych kurtyn obronnych.

Badania wykazały też, że baszta wraz z odcinkami kurtyn, zlokalizowana na podwalu poniżej wieży wschodniej, pochodzi z okresu najazdu szwedzkiego, wzniesiona jako doraźne umocnienie zamku pozabawianego już w owym czasie cech obronnych.

Zapewne już Lubomirscy rozebrali północną wieżę mieszkalną i na jej miejscu, w 4 ćw. XVII w., wzniesli w postaci wielkiej wybudowy nowe pomieszczenia czeladne i kuchenne. Odgruzowanie i przebadanie piwnic obiektu pozwoliło ustalić pierwotny układ, architekturę i konstrukcję pomieszczeń na wszystkich kondygnacjach, oraz sformułować wytyczne do przyszłej odbudowy tego elementu zamku.

W ramach badań architektonicznych zadokumentowano relikty dekoracji sgraffitowej zachowanej na elewacji wschodniej skrzydła wschodniego, pochodzącej z końca XVI w., przedstawiającej postacie



7. Rekonstrukcja wyglądu zamku z końca lat 70. XVI w. Widok od strony pd.-zach. Rys. T. Augustynek, 1994.

7. Reconstruction of the appearance of the castle at the end of the 1570s. View from the south-west. Drawing: T. Augustynek, 1994.

halabardników. Także na elewacji południowej zamku, w jej części wschodniej, zinwentaryzowano fragmenty dwóch nakładających się na siebie faz sgraffita o rysunku geometrycznym przedstawiającym boniowanie pryzmatyczne. Wcześniejsza faza pochodzi z pałacu Andrzeja Firleja, należy ją zatem datować na koniec lat 70. XVI w., faza późniejsza wykonana została w końcu lat 40. XVII w. i wiąże się z przebudową pałacu przez Tarłów. Wszystkie odkryte dekoracje sgraffitowe mają kolorystykę złożoną z bieli wapiennej i czerwonej ziemi o odcieniu sieni palonej¹².

W gruzie, wzdłuż elewacji wschodniej i bastei wielkiej, znaleziono odłamki tynku barwionego na kolor cynobru, które wraz z relikami zachowanymi na elewacjach świadczą o tym, że cała strona wschodnia, poczynając od wschodniej baszty *puntone* do bastei wielkiej włącznie, pokryta była w pierwszej fazie budowy zamku, tj. w 1 ćw. XVI w., dekoracją złożoną z poziomych pasów o szerokości 30 cm, na przemian białych i cynobrowych. Tak samo były zdobione elewacje budynku bramnego z basteją od strony Wielkiego Dziedzińca. Pasy były malowane na cienkim, niestarannie wygładzonym narzucie wapiennym pokrywającym kamienny wątek ścian, co stwarzało dodatkowy efekt światłocieniowy.

Taki rodzaj dekoracji jest zjawiskiem niespotykanym w polskiej nowożytnej architekturze militarnej i zapewne stanowi wyjątek szokujący dziś swym agresywnym wyrazem plastycznym. Dekoracja może nasuwać domniemanie, że w budowie zamku dla hetmana Mikołaja Firleja uczestniczyli Włosi, w ojczyźnie których ozdabianie elewacji poziomymi pasami – osiągnięte poprzez stosowanie zróżnicowanego kolorystycznie materiału budowlanego – było głęboko zakorzenioną tradycją sięgającą czasów starożytnych.

Badania zakończono w 2000 r. Brak środków finansowych uniemożliwił przebadanie jeszcze pewnych szczegółów, chociaż w zasadzie całość budowli objęto pracami archeologicznymi i badaniami historyczno-architektonicznymi.

Konserwacja i rewaloryzacja

Wybudowany z nietrwałej opoki kredowej zamek wymagał licznych i różnorodnych zabezpieczeń konstrukcyjnych. Prace konserwatorskie muzeum rozpoczęło od zapewnienia niezbędnej infrastruktury technicznej dla robót budowlanych i od tymczasowych zabezpieczeń najbardziej zagrożonych fragmentów murów.



8. Jan Karol Tarło, kasztelan wiślicki, starosta olsztyński i zwoleński, zm. 1645. Kopia portretu z oryginału w zbiorach prywatnych. Fot. W. Santarek, 2000.

8. Jan Karol Tarło, the castellan of Wiślica and the starosta of Olsztyn and Zwoleń, died 1645. Copy of a portrait from a private collection. Photo: W. Santarek, 2000.

W 1976 r. doprowadzono prowizoryczne przyłącza wody i energii elektrycznej, które zamieniono na docelowe w latach późniejszych. W rok później wybudowano prowizoryczną kładkę nad fosą do transportu materiałów budowlanych, zamienioną w 1984 r. w solidny wiadukt. Od 1976 r. rozpoczęto też tymczasowe zabezpieczenia techniczne, którymi stopniowo do 1987 r. – poczynając od części wschodniej – objęto całość murów. Zabezpieczeń dokonywano poprzez stemplowanie wszystkich ościeży drzwiowych i okiennych. Partie murów, odchylające się od pionu lub spękane, zabezpieczono stemplowaniem rozporowym, zamurowaniami, opaskami stalowymi, a także naciągami linowymi. Wykonano też zadaszienia nad niektórymi elementami narażonymi na szybką destrukcję wskutek opadów atmosferycznych.

W latach 1981-1986 przeprowadzono pierwsze, zakrojone na dużą skalę, odgruzowanie obejmujące głównie część wschodnią z basteją wielką. Kontynuowano wstępne zabezpieczenia odsłoniętych

partii budowli. Prowizoryczne zabezpieczenia usuwano w miarę postępowania robót. Niektóre służyły długie lata, jak np. naciągi linowe zabezpieczające wieżę wschodnią czy latrynę przy bastei wielkiej. Zdjęto je dopiero w latach 1988 i 1991. Jeszcze później usunięto naciągi przytrzymujące ściany ryzalitu południowego (1992) i wybudowy północnej (1996)¹³.

W latach 1975 i 1976 wykonano pierwsze badania geofizyczne i nową inwentaryzację fotogrametryczną zamku¹⁴. Projektowanie trwałego zabezpieczenia ruin powierzono w 1977 r. pracowni projektowej PKZ z Warszawy. Głównym projektantem został arch. Feliks Dzierżanowski, a jego współpracownikami mgr Henryk Siuder i inż. Antoni Korał. Wykonawstwo budowlane przyjął oddział lubelski PKZ.

Zabezpieczenia i rewaloryzacja murów zamku nie miały charakteru ciągłego. Ze względu na niebezpieczeństwo awarii w różnych partiach zamku, po zabezpieczeniu konstrukcyjnym jednego z członów, prace nad nim przerywano i przenoszono na część najbardziej zagrożoną. Dopiero po objęciu całego zamku zabezpieczeniami konstrukcyjnymi trwałymi, powracano do robót wcześniej przerwanych, dokonując konserwacji ostatecznej, rewaloryzacji lub nawet częściowej odbudowy. Kolejność tych prac zależna była od stopnia zaawansowania badań archeologicznych i architektonicznych, opracowania wniosków konserwatorskich i wykonania dokumentacji technicznej, a często również od możliwości pozyskania odpowiednich materiałów budowlanych i środków finansowych. Odrębnym problemem do 1986 r. było pozyskanie wykonawstwa budowlanego. Obowiązywał wówczas monopol przedsiębiorstw państwowych, a te ograniczone były wysokością limitów przetworowych.

Do 1987 r. włącznie projektowanie i wykonawstwo budowlane zapewniało P.P. Pracownie Konserwacji Zabytków. W 1988 r. muzeum odstąpiło od projektów PKZ zbytnio ingerujących współczesnymi rozwiązaniami technicznymi w substancję budowlaną zabytku. Zrezygnowano też z drogiego i – w naszym przypadku – nierzetelnego wykonawstwa tego przedsiębiorstwa. Na głównego projektanta muzeum pozyskało arch. Tadeusza Augustynka, doświadczonego projektanta i badacza zabytków architektury, a do projektowania konstrukcji równie doświadczonego – doc. dr. hab. inż. Jerzego Teligę i dr. inż. Jana Borkowskiego¹⁵.

Wykonawstwo budowlane powierzono dwóm zakładom rzemieślniczym z Janowca¹⁶. Do 1991 r. wykonały one pierwszy etap konserwacji zamku obejmujący odgruzowania¹⁷ i zabezpieczenia konstrukcyjne całości murów połączone z częściową odbudową skrzydła wschodniego.

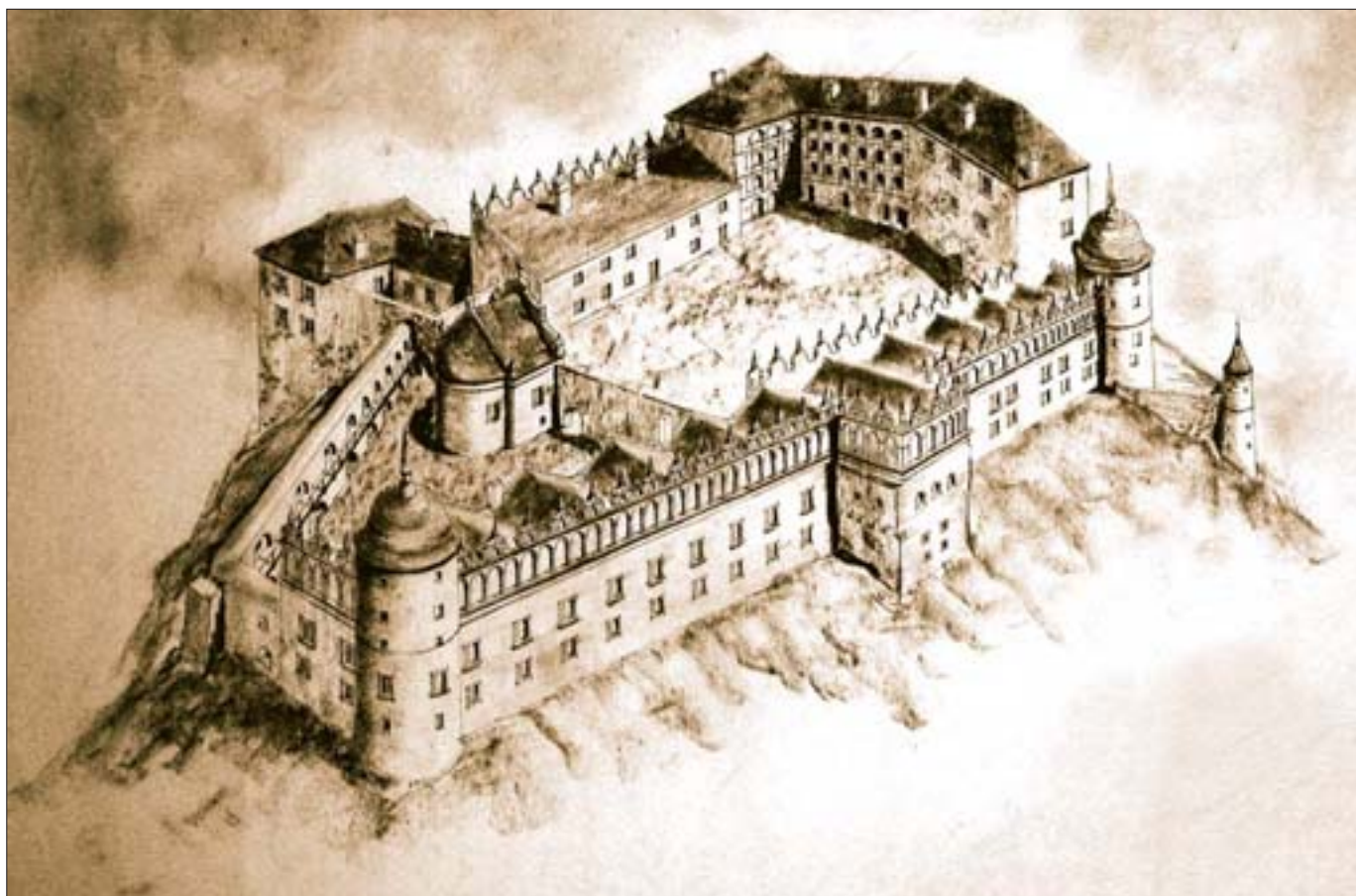
W 1985 r. Tadeusz Augustynek opracował, w oparciu o zaawansowane już w owym czasie badania archeologiczne i historyczno-architektoniczne, projekt koncepcyjny trwałego zabezpieczenia ruin zamku.

Na tej podstawie wykonano, bez szczegółowych projektów technicznych, konserwację i rewaloryzację niekubaturowych jego części, wg wskazań projektanta i pod jego autorskim nadzorem. Zakres odbudowy niektórych partii był konsultowany z kierownikiem badań i podlegał akceptacji autora niniejszego opracowania jako przedstawiciela państwowego organu ochrony zabytków i inwestora w jednej osobie. W 1988 r. został powołany zespół konsultacyjny, w skład którego weszli: kierownicy badań historyczno-architektonicznych i archeologicznych, główny projektant, kierownik oddziału Muzeum Zamek w Janowcu. Zespół działał do 1999 r. pod przewodnictwem dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego¹⁸.

Pierwotnym zamierzeniem realizatorów konserwacji zamku w Janowcu było zabezpieczenie konstrukcyjne w postaci trwałej ruiny z minimalnym zakresem uzupełnień podyktowanych li tylko względami statyki. Badawcze rozpoznanie zamku oraz doświadczenia nabyte podczas prac konserwatorskich prowadzonych na przestrzeni szesnastu lat skłoniły jednak w 1992 r. zespół do nowego spojrzenia na rozpoczęte dzieło. Postanowiono wypracować dla zamku i jego otoczenia zasady postępowania odrębne od

dotychczas przyjętych w praktyce konserwacji ruin w Polsce, wzorowanych na purystycznej szkole angielskiej XIX w.

Na zwrot w postępowaniu konserwatorskim wobec zamku w Janowcu złożyło się kilka przyczyn. Pierwszą były względy techniczne. Odkryte mury zamku, wzniesione z niezwykle słabego tworzywa, jakim jest opoka kredowa, nie wytrzymywały oddziaływań klimatycznych; po kilku latach od zakończenia konserwacji następowała powolna destrukcja ich górnych partii. Niewiele pomogło położenie na korony murów twardego kwarcytu. Nie zdały też egzaminu naukowo opracowane receptury zapraw murarskich¹⁹. Należało możliwie jak największą część murów osłonić dachami, w szczególności te, które posiadały na ścianach resztki dekoracji sztukatorskich lub kondygnacje piwniczne. Dopuszczając możliwość odbudowy, zespół przyjął zasadę, że nie możliwa będzie rekonstrukcja tych członów zamku, dla których brak jest podstaw w wiarygodnych źródłach ikonograficznych i naukowo przeprowadzonych badaniach historyczno-architektonicznych²⁰. Przyczyna druga wynikała z potrzeb użytkowych Muzeum Nadwiślańskiego. Gospodarz obiektu,



9. Rekonstrukcja wyglądu zamku z 3 ćw. XVII w. Widok od strony pd.-zach. Rys. T. Augustynek, 1994.

9. Reconstruction of the appearance of the castle in the third quarter of the seventeenth century. View from the south-west. Drawing: T. Augustynek, 1994.



10. Jerzy Sebastian Lubomirski, marszałek wielki koronny, hetman wielki koronny, 1616-1667. Miedzioryt A. Teplara wg K. Preka, 1829, Muzeum Narodowe w Warszawie.

10. Jan Jerzy Lubomirski, Grand Marshal and Grand Hetman of the Crown, 1616-1667. Copperplate by A. Teplar according to K. Prek, 1829, National Museum in Warsaw.



11. Antoni Benedykt Lubomirski, marszałek wielki koronny, zm. 1761. Kopia portretu z oryginału w Muzeum Pałacu w Wilanowie.

11. Antoni Benedykt Lubomirski, Grand Marshal of the Crown, died 1761. Copy of a portrait in the Museum Palace in Wilanów.

stosownie do zakresu swych obowiązków statutowych, musiał zagospodarować zamek głównie na cele muzealne, a to wymagało odpowiednio przystosowanych wnętrz. Szczególne położenie zamku jano-wieckiego w pobliżu Kazimierza, ze stosunkowo niedalekim dojazdem z wielkich aglomeracji miejskich Warszawy, Lublina i Radomia, a także z pobliskich Puław, czyni z niego naturalny obiekt zainteresowania turystycznego i sobotnio-niedzielnego wypoczynku. Należało więc zamek i jego otoczenie wyposażać również w pozamuzealne usługi dla turystów. Wiązała się z tym ostatnia przyczyna, dla której trzeba było zrewidować dotychczasowe poglądy na sposób konserwacji zamku. Stała się nią transformacja ustrojowa w Polsce, w wyniku której ograniczono dotacje państwa dla instytucji kultury i na ochronę zabytków. Muzea zostały zmuszone do zwiększania dochodów własnych.

Wyżej wymienione przesłanki legły u podstaw nowego planu opracowanego w 1993 r.²¹ W odróżnieniu od wcześniejszych złożań zakładał on odbudowę pod dachy domu północnego, skrzydła zachodniego (apartamentu zachodniego) oraz odbudowę parteru całej amfilady południowej. Zwiększono także zakres odbudowy skrzydła wschodniego. Zarówno z zewnątrz,

jak i z dziedzińców, zamek miał się nadal prezentować w krajobrazie nadwiślańskim jako wielka, malownicza ruina. Na podstawie tego planu dla części kubaturowych wykonano projekty budowlane i przystąpiono do realizacji końcowego, docelowego etapu konserwacji, rewaloryzacji i adaptacji ruin zamku. Liczono na to, że urząd Generalnego Konserwatora Zabytków i władze województwa lubelskiego będą w dalszym ciągu dotować to wielkie przedsięwzięcie konserwatorskie. Niestety, brak dotacji ostatecznie uniemożliwił ich kontynuowanie. Prace trwały do 2000 r.

Zakres i rodzaj rewaloryzacji wykonanej do tego momentu przedstawia się następująco:

Budynek bramny z przedbramiem

Budynek bramny był niemal całkowicie zrujnowany od strony wschodniej. Brakowało frontowej elewacji, a sklepienia przejazdu i towarzyszących mu kazamat były w połowie zawalone. Ponad przejazdem bramnym, z wyjątkiem dwóch fragmentów, brakowało ścian górnych kondygnacji. Do pełnej wysokości zachowały się ściany bastei przybramnej, mieszczącej pierwotnie kaplicę, mocno uszkodzone i zagrożone awarią (il. 15, 16 i 17).

W latach 1979-1983 odbudowano na poziomie parteru, a częściowo także w kondygnacjach górnych, ścianę wschodnią i południową oraz do pełnej wysokości ścianę pierwszego piętra od strony Dziedzińca Wielkiego. Odbudowano też w połowie zniszczone wewnętrzne części ścian przejazdu bramnego oraz brakujące części sklepień ponad przejazdem i w obu pomieszczeniach straży (kazamaty). Ocieplono i zaizolowano sklepienia od góry. Dokonano udrożnienia i zrewaloryzowano strzelnice do broni ręcznej, tzw. depresyjne, zachowane na poziomie pierwszego piętra i jedną hakownicową w parterze. W koronę ściany zewnętrznej wprowadzono wieniec żelbetowy, przemurowano zachowany fragment gzymsu wieńczącego i pokryto go okapem z dachówki²² (il. 18 i 22). W 1988 r. wykonano bramę kratową zamykającą wjazd, a w przyziemiu zrewaloryzowano jedną ze strzelnic działowych, tzw. skarpową. W 1990 r. w bastii przybramnej, w której pierwotnie mieściła się kaplica zamkowa, zakonserwowano mury i zrewaloryzowano okna gotyckie; zrewaloryzowano też drugą strzelnicę działową. Uzupełniono ścianę wschodnią ponad wjazdem i wykonano w niej płyciny w miejscach, w których musiały poprzednio występować strzelnice do broni ręcznej. Zakonserwowano mury szyi przedbramia²³. W latach



12. Leon Kozłowski, ostatni właściciel prywatny zamku, zm. 1977. Fot. W. Doraczyński, 1975.

12. Leon Kozłowski, the last private owner of the castle, died 1977. Photo: W. Doraczyński, 1975.

1992 i 1993 uzupełniono tynki i odtworzono na podstawie zachowanych śladów dekorację elewacji zewnętrznych w postaci malowanych, szerokich, poziomych pasów na przemian białych i cynobrowych²⁴. W latach 1993 i 1995 zakończono konserwację ścian kondygnacji wyższych. Ponad przejazdem bramnym w sali tzw. Rycerskiej oraz w kaplicy ułożono posadzki z płytek klinkierowych. W latach 1997-1998 wykonano prace wykończeniowe. Odrestaurowano salę pod kaplicą oraz poniżej położoną piwnicę. W obu piwnicach wykonano schody i wejścia, które zamknięto żelaznymi kratami. Zakończono wewnętrzne instalacje elektryczne i wodno-kanalizacyjne.

Skrzydło wschodnie

Krużganki wraz ze sklepieniami nie istniały. Ściany za nimi, a także ściana północna skrzydła od strony wielkiej bastii, były częściowo zawalone. Brakowało sklepień i stropów w większości pomieszczeń drugiego i trzeciego piętra. Także zawalone były sklepienia ponad wszystkimi biegami klatki schodowej, a ściana dzieląca biegi, na której zachowały się negatywy stopni i ślady sklepień – pozbawiona od drugiej do czwartej kondygnacji jakiegokolwiek podparcia – chwiała się pod podmuchami wiatru.

W latach 1980-1981 odbudowano sklepienia ponad biegami dwóch kondygnacji klatki schodowej. Podbito fundamenty ściany od strony Dziedzińca Wielkiego, wykonano wieniec żelbetowy pod krużganek na pierwszym piętrze oraz wieniec wzmacniający koronę ściany wschodniej, na której przemurowano gzyms i pokryto go okapem z dachówki²⁵. W 1987 r. zakonserwowano rokokowe obramienie kominika z piaskowca z zamiarem znalezienia dla niego w okresie późniejszym odpowiedniego miejsca²⁶.

W roku 1989 prowadzono prace wzmacniające mury kondygnacji górnych; uzupełniono brakujące fragmenty ścian i sklepienia. W roku 1992 odbudowano krużganek pierwszego piętra i częściowo drugiego wraz ze sklepieniami²⁷. Wykonano konserwację elewacji wschodniej, na której zakonserwowano i w znacznym stopniu zrekonstruowano fryz dekoracji pseudosgraffitowej przedstawiającej halabardników²⁸. W przyziemiu zrewaloryzowano strzelnicę działową skarpową²⁹. W latach 1993 i 1994 zakończono odbudowę sklepień nad klatką schodową oraz krużganka na drugim piętrze. Na trzecim odbudowano dwa przeszły arkad kolumnowych i postumenty z balustradami pod pozostałe arkady. Krużganek tej kondygnacji pozostawiono nie przykryty i nie dokończony, jako element skrzydła wschodniego, pozostającego częściowo w trwałej ruinie (il. 22). W najwyższą kondygnację wbudowano dach pograżony³⁰. W pokojach drugiego piętra wybudowano ściany działowe dla przedpokoi i łazienek oraz wzmocniono stropy. Pod posadzki w krużgankach przygotowano podkłady betonowe.



13. Widok na zamek od południa. Fot. W. Santarek, 2000.

13. View of the castle from the south. Photo: W. Santarek, 2000.



14. Elewacja południowa zamku. Fot. J. Żurawski, 1975.

14. The southern elevation of the castle. Photo: J. Żurawski, 1975.

W 1994 r. zakonserwowano rozbity w 1972 r. portal barokowy z czarnego marmuru i czasowo zainstalowano go w wejściu do sali na parterze (przeznaczony jest do salonu w apartamencie zachodnim). Rok później wykonano prace wykończeniowe: tynki wewnętrzne, posadzki w krużgankach, podłogi i posadzki w pokojach, stolarkę drzwiową i okienną, instalacje elektryczną i wodno-kanalizacyjną, balustrady metalowe. Na pierwszym piętrze krużganków zamontowano po zakonserwowaniu dwa marmurowe portale barokowe, a na piętrze drugim – dwa renesansowe, wapienne³¹. W 1997 r. wmontowano – w miejscach śladów po trepach schodów – belki betonowe, które w latach następnych obłożono drewnem.

Basteja wielka

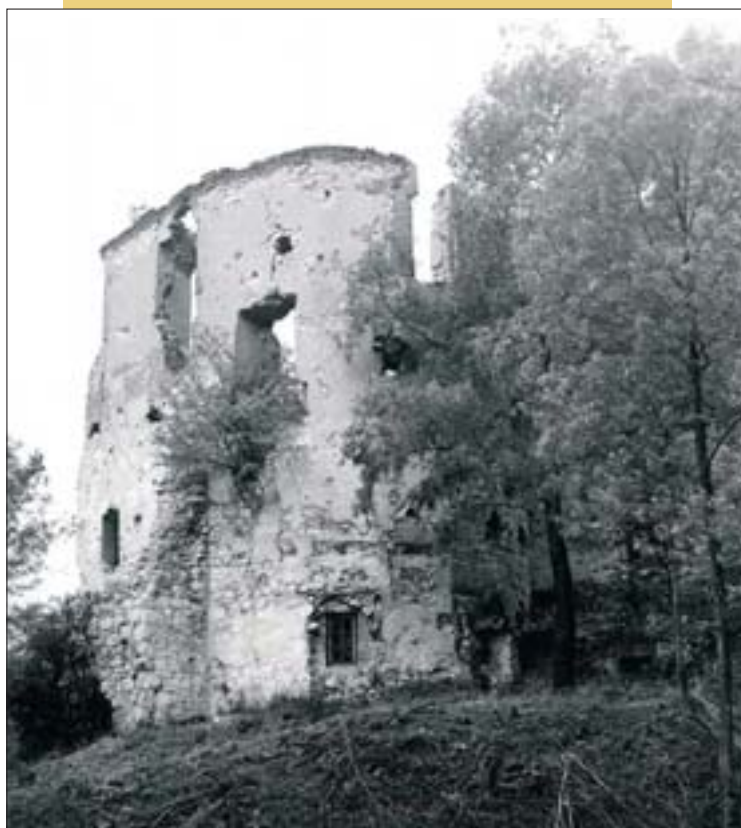
Ściany wewnętrzne bastei, pochodzące z okresu adaptacji jej na cele mieszkalne, były całkowicie zrujnowane. W 1981 r., w trakcie odgruzowywania wnętrza, udało się ocalić w przyziemiu jedną obszerną kazamatę sklepioną. Stosunkowo dobrze i na pełnej wysokości zachowały się mury samej budowli obronnej, nadbudowanej w poł. XVI w. o dodatkowe dwie kondygnacje. W 1981 r. koronę murów zabezpieczono wieńcem żelbetowym związanym z sąsiednim w skrzydle wschodnim i pokryto okapem z dachówki³². Dopiero w 1993 r. odbudowano w połowie zawalone sklepienie kazamaty. W roku 1994 wykonano ponad tym sklepieniem, na poziomie użytkowym pierwszego piętra, ocieplenie i izolację. Dokonano też konserwacji – ze znacznymi uzupełnieniami – zachowanych murów wewnętrznych, w tym ściany, która zamyka basteję od strony Dziedzińca Wielkiego. Zakończono odbudowę krużganków, przy których prace rozpoczęto w 1992 r. Podobnie, jak i w skrzydle wschodnim, nie odbudowywano krużganków w całości, podkreślając tym charakter zamku jako trwałej ruiny³³. W 1996 r. w części apartamentu mieszkalnego pierwszego piętra i w krużgankach ułożono posadzki z płytek klinkierowych. Zabezpieczono konstrukcję wschodniej ściany bocznej kazamaty, wykonano balustrady metalowe. W 1999 r. kazamatę zaadaptowano na kawiarnię³⁴.

Prace konserwatorskie w bastei wielkiej nie zostały zakończone. Konserwacji wymagają obydwa lica półcyldrycznej ściany magistralnej, w której m.in. należy zamurować późniejsze okna pierwszego piętra, udrożnić i zrewaloryzować strzelnice działowe i depresyjne do broni ręcznej, zrekonstruować duży odcinek ławy działowej i fragment drewnianego ganku strzelniczego. Elewacja zewnętrzna wymaga konserwacji tynków, ościeży okiennych i fragmentu kamiennego, renesansowego obramienia okna.



15. Budynek bramny, widok od strony Dziedzińca Wielkiego., Fot. J. Żurawski, 1976.

15. Gate house, view from the Grand Courtyard. Photo: J. Żurawski, 1976.



16. Budynek bramny, widok od płn.-wsch., stan sprzed 1975. Fot. Archiwum LWKZ w Lublinie.

16. Gate house, view from the north-east, state prior to 1975. Photo: LWKZ Archive in Lublin.



17. Widok zamku od strony wschodniej (wjazdowej). W fosie widoczne ruiny kaponiery. Fot. K. Stefański, ok. 1900. Ze zbiorów IS PAN.

17. View of the castle from the east (entrance). Photo: K. Stefański, about 1900. From the coll. of the Institute of Art at the Polish Academy of Sciences.

Latryna zamkowa

Do bastei wielkiej przylega od zachodu latryna zamkowa wybudowana wraz ze skrzydłem wschodnim i krużgankami. Wysokością prawie dorównuje bastei. Dojście do niej prowadziło drugim piętrem krużganków. Zachowała się tam część kabiny z siedziskiem dwuosobowym oraz szymb zakończony w przyziemiu pomieszczeniem na skrzynię na fekalia, otwartym ku północy. Latryna była odwarstwiona od bastei i od północnego muru obronnego, do którego została przybudowana. Zabezpieczenie w postaci stalowej opaski i zakotwionego naciągu linowego wykonano w 1978 r. W 1991 r. latrynę zabezpieczono w sposób trwały, co polegało na podbiciu fundamentu i związaniu jej z murem bastei metodą sprężania. Mury latryny, głównie w przyziemiu, uzupełniono i pozostawiono w trwałej ruinie³⁵ (il. 28).



18. Budynek bramny i skrzydło wschodnie z basteją wielką, widok od wschodu. Fot. W. Santarek, 1999.

18. Gate house and eastern wing with the grand bastion, view from the east. Photo: W. Santarek, 1999.



19. Dziedziniec Wielki, widok z wieży zachodniej. Fot. J. Żurawski, 1973.
19. Grand Courtyard, view from the western tower. Photo: J. Żurawski, 1973.



20. Zamek w Janowcu nad Wisłą, widok z lotu ptaka. Fot. P. Maciuk, 2000.
20. Castle in Janowiec on the Vistula, aerial view. Photo: P. Maciuk, 2000.



21. Skrzydło wschodnie, widok od strony Dziedzińca Wielkiego. Fot. J. Żurawski, 1976.

21. Eastern wing, view from the Grand Courtyard. Photo: J. Żurawski, 1976.

Wieża wschodnia

Wieżę, w której do pełnej wysokości zachował się spękany, niewielki fragment muru z gzymsem, zabezpieczono w 1978 r. opaską stalową z obustronnymi, zakotwionymi naciągami. Dziesięć lat później wykonano zabezpieczenie konstrukcyjne trwałe wieńcami żelbetowymi, założono płytę żelbetową ponad sklepieniem pomieszczenia parteru oraz w znacznym stopniu uzupełniono ściany wieży, szczególnie w dwóch najwyższych kondygnacjach, pozostawiając ją w formie trwałej ruiny (il. 23 i 24). W przyziemiu i na pierwszym piętrze udrożniono strzelnice do broni ręcznej, po części je zrewaloryzowano, po części uczyniono relikty. Razem z wieżą zakonserwowano mur łączący ją z budynkiem bramnym³⁶; na elewacji zewnętrznej muru zrekonstruowano dekorację w malowane pasy. W 1998 r. dodatkowo zaizolowano strop. Doprowadzono energię elektryczną, wodę i kanalizację.

Na podwalu, w latach 1993-1994, poniżej wieży wschodniej zakonserwowano w formie trwałej ruiny małą basztkę wraz z odcinkami muru parkanowego.

Wieża wschodnia wymaga wykonania dodatkowego zabezpieczenia konstrukcyjnego odwarstwiającego się opłaszczowania, przy pomocy którego przed poł. XVII w. zmieniono jej kształt z pięciobocznego na cylindryczny.

Amfilada południowa

W momencie przystąpienia do prac konserwatorskich amfilada południowa była bodaj najbardziej zniszczoną częścią zamku. Zachowała się ściana południowa z dużymi ubytkami, ceglany ryzalit (dawna wieża mieszkalno-obronna), a przy Dziedzińcu Małym także ściana północna i wewnętrzne ściany działowe, na których przetrwały relikty sztukaterii. Zagruzowany parter odcinka wschodniego krył pozostałości murów po pałacu Andrzeja Firleja. Wszystkie sklepienia ponad niskim parterem były zawalone. Po krużgankach w Dziedzińcu Wielkim i ganku w Dziedzińcu Małym zachowały się tylko fundamenty pod filary i schody (il. 26).

W 1980 r. zabezpieczono metodą sprężania w sposób trwały, jedyną zachowaną ścianę działową na piętrze amfilady w jej części wschodniej, a w poł. lat 80. – czasowo, opaskami stalowymi i zakotwionymi naciągami linowymi, ryzalit południowy³⁷. Odgruzowano także część odcinka przy wieży wschodniej i czasowo zabezpieczono odsłonięte relikty murów. W latach 1988-1989 zakonserwowano obustronnie ścianę południową na odcinku pomiędzy wieżą wschodnią a ryzalitem i odbudowano zawalony fragment przy Sali Balowej. Wykonano nowe nadproża okien i wyrównano zniszczone węgary³⁸. W roku 1988 zakonserwowano rokokowe obramienia



22. Dom północny, skrzydło wschodnie i budynek bramny, widok od strony Działek Wielkich. Fot. W. Santarek, 2000.

22. Northern house, eastern wing and gate house, view from the Grand Courtyard. Photo: W. Santarek, 2000.

okien na odcinku zachodnim elewacji amfilady, a w roku następnym na odcinku wschodnim³⁹. Na początku lat 90. uzupełniono ubytki i zakonserwowano wszystkie ściany odcinka zachodniego amfilady oraz ryzalit południowy, przy czym na ścianie południowej częściowo odbudowano gzyms wieńczący. W koronę wprowadzono wieniec żelbetowy, którym połączono oba odcinki ściany z ryzalitem⁴⁰.

W 1992 r. uzupełniony został także fragment zachowanej attyki przylegającej do wieży wschodniej, odtworzono jej kolorystykę, a poniżej gzymsu zakonserwowano fragmenty dekoracji sgraffitowej wykonanej w XVI i XVII w. w formie rysunku boni pryzmatycznych⁴¹. Na zewnątrz zakonserwowano, na całej długości elewacji południowej, jej dolną część wraz z oskarpowaniem (il. 13 i 14). Rok później, po odgruzowaniu, uzupełniono i wzmocniono konstrukcję ścian niskiego parteru wewnątrz części zachodniej amfilady. Tam też, w 1995 r., ponad czterema pomieszczeniami niskiego parteru odbudowano sklepienia, a w następnych dwóch latach zaizolowano je od góry i pokryto posadzkami ze żwirobetonu. W oknach zainstalowano kraty lub balustrady. W latach 1995-1996 zadokumentowano i zabezpieczono relikty barokowego wystroju sztukatorskiego zachowane na ścianach zachodniego odcinka amfilady i w sąsiadującym z nią pokoju apartamentu zachodniego⁴².

W roku 1998 odgruzowano parter wschodniego odcinka amfilady od wieży wschodniej do Sali Balowej (dawny pałac Andrzeja Firleja), a w 2000 r. zakonserwowano jego mury (il. 26 i 27).

Amfilada południowa wymaga kontynuowania prac rewaloryzacyjnych. Zgodnie z planem realizacyjnym, jej parter w części wschodniej należy odbudować. Wskazane jest również zakonserwowanie fundamentów krużganków zachowanych wzdłuż amfilady i pomiędzy dziedzińcami Wielkim a Małym.

Wieża zachodnia

Spękana od strony zachodniej groziła zawaleniem. W miejscu dawnego przewodu kominowego występowało, szerokie na kilkanaście centymetrów, pęknięcie – od korony po fundament. Brak przykrycia sprawił, że czasza sklepienia nad gabinetem barokowym miała wypłukaną zaprawę. Także nadproża okien były spękanymi. Zniszczenia wystroju sztukatorskiego ścian i sklepienia w gabinecie wynosiły ok. 40 proc. Wykruszały się sztukaterie zewnętrznych obramień okiennych.

W 1985 r. wieżę tymczasowo związano opaskami stalowymi⁴³. W kolejnych dwóch latach prac wstępnie zabezpieczono sztukaterie w gabinecie barokowym. Wówczas też wykonano inwentaryzację fotogrametryczną jego ścian⁴⁴. W 1988 r. zrobiono



23. Widok na wieżę wschodnią od strony Dziedzińca Wielkiego. Fot. J. Żurawski, 1978.
23. View of the eastern tower from the Grand Courtyard. Photo: J. Żurawski, 1978.



24. Widok na wieżę wschodnią od strony Dziedzińca Wielkiego. Fot. W. Santarek, 2003.
24. View of the eastern tower from the Grand Courtyard. Photo: W. Santarek, 2003.

zabezpieczenie konstrukcyjne docelowe, polegające na zainstalowaniu w trzech poziomach stalowych wieńców wklejanych⁴⁵. Zakonserwowano zewnętrzne obramienia okien⁴⁶. W tym samym roku oraz w następnym wybudowano na wieży hełm i założono okna. W 1990 r. wypełniono ubytki muru we wnętrzu, wymieniono niektóre nadproża okien i założono drewniane stropy⁴⁷. W gabinecie barokowym już wcześniej wzmocniono dwuteownikami nadproża wszystkich okien. W 1997 r. zakończono konserwację, wraz z częściową rekonstrukcją, wystroju sztukatorskiego gabinetu⁴⁸. W tym samym czasie zakonserwowano też malowidła ściennie al fresco, występujące w owalnych obramieniach na ścianach tarczowych gabinetu⁴⁹.

Wieża wymaga prac wykończeniowych – na parterze remontu tynków, posadzki i założenia nowych okien, na piętrze wykonania nowej posadzki. W obu salkach niezbędne jest zainstalowanie ogrzewania i oświetlenia. W najwyższej położonych, nieużytkowych kondygnacjach brakuje schodów. Dla wystroju rzeźbiarskiego należy opracować projekt kolorystyki i zrealizować go.

Apartament zachodni⁵⁰

Wszystkie stropy i sklepienia apartamentu, z wyjątkiem piwnicy i pomieszczeń znajdujących się w wieży, były zawalone. Brakowało ściany wschodniej od strony Dziedzińca Małego, a połowa cylindra spiralnej klatki schodowej przy murze obronnym była zburzona. Do pełnej wysokości zachowały się ściana zachodnia z attyką i fragment attyki od północy.

W 1988 r. wykonano pierwsze odgruzowanie. W latach 1990-1991 uzupełniono duże ubytki w ścianach parteru, grożące zawaleniem się murów wyżej położonych. W następnym roku wykonano konserwację elewacji zachodniej; został też odsłonięty i zakonserwowany fundament kurtyny obronnej z I ćw. XVI w. W 1994 r. odbudowano sklepienia nad dwoma pomieszczeniami parteru. Od 1991 do 1998 r. trwała rewaloryzacja całego członu zachodniego zamku⁵¹. Odbudowano ścianę wschodnią, pozostałe sklepienia na parterze i klatkę schodową, a nad piętrem założono strop żelbetowy. Od południa i północy uzupełniono, do połowy grubości, ściany attykowe i wybudowano dach pulpitowy pokryty dachówką (il. 26). W podziemiu apartamentu przebadano korytarz



25. Kaplica zamkowa po konserwacji. Fot. W. Santarek, 2003.

25. Castle chapel after conservation. Photo: W. Santarek, 2003.



26. Amfilada południowa w trakcie prac konserwatorskich. Fot. T. Żurawski, 2000.
26. Southern suite of rooms in the course of conservation. Photo: T. Żurawski, 2000.



27. Amfilada południowa w trakcie prac konserwatorskich. Fot. T. Żurawski, 2000.
27. Southern suite of rooms in the course of conservation. Photo: T. Żurawski, 2000.



28. Widok z krużganka skrzydła wschodniego na część zachodnią zamku. Fot. W. Santarek, 2000.

28. View from the eastern wing arcade on to the western part of the castle. Photo: W. Santarek, 2000.

wykuty w skale (wyprowadzony z piwnicy) i zabezpieczono jego konstrukcję⁵². Zrewaloryzowano schody do piwnicy. Na Dziedzińcu Małym rozpoczęto prace przy odbudowie ganku prowadzącego do apartamentu zachodniego wzdłuż ściany amfilady południowej.

Apartament pozostał w stanie surowym. Wymaga pełnego zakresu prac wykończeniowych i konserwacji reliktów dekoracji sztukatorskich ścian.

Mur obronny północny

Mur ten to jedyny niezabudowany odcinek obwodu obronnego zamku z 1 ćw. XVI w. Jego korona była zniszczona przez działania atmosferyczne, a strzelnice działowe, tzw. skarpowe, z obu stron rozebrane na materiał budowlany. Obydwa lica posiadały duże ubytki. Podstawowa konstrukcja muru była w dobrym stanie.

W 1996 r. przeprowadzono konserwację polegającą na przemurowaniu korony kamieniem kwarcytem, bez rewaloryzowania ceglanego opłaszczowania. Udrożniono i zrewaloryzowano wszystkie strzelnice działowe i w górnej partii strzelnice depresyjne⁵³. Do wykonania pozostała rekonstrukcja drewnianego ganku strzelniczego.

Dom północny

Z budynku zachowały się mur obronny, do którego

dom północny przybudowano około połowy XVII w., fragmenty elewacji południowej i ściana wschodnia pokryte boniowaniem klasycystycznym oraz trzy ściany działowe w bardzo złym stanie. Do pełnej wysokości, wraz z gzymsem, przetrwał tylko narożnik południowo-wschodni. Sklepienia nad piwnicami i parterem były zawalone, stropy nad piętrem nie istniały.

W latach 1985-1986 częściowo zakonserwowano dobrze zachowany mur obronny i zrewaloryzowano w nim trzy wnęki strzelnic działowych, w roku 1993 zdecydowano o odbudowie 3/4 długości domu. Z odbudowy pozostałej części, położonej naprzeciwko wybudowy północnej, zrezygnowano ze względu na całkowite jej zniszczenie. W tym samym roku rozpoczęto odgruzowywanie piwnic i odbudowywanie ponad nimi kolejnych sklepień. Zabezpieczono także, poprzez podbicie fundamentu, narożnik południowo-wschodni wyznaczający wysokość elewacji budynku. W 1994 r. podjęto pełną odbudowę, którą z wyjątkiem robót na pierwszym piętrze, zakończono w roku 1998⁵⁴. Na piętrze pozostało wykonanie podłóg podgrzewanych kablami elektrycznymi oraz wnętrz łazienek i aneksów kuchennych wraz z zainstalowaniem osprzętu i armatury (il. 19, 20, 22 i 28).

Pomieszczenia czeladne w wybudowie północnej

Z wybudowy północnej zachowały się spełnione ściany zewnętrzne z ubytkami fragmentów murów między kondygnacjami ościeży okiennych. Niemal w całości zburzona była ściana zachodnia, a kondygnacje piwniczne zagruzowane. W latach 1986-1987 zabezpieczono profilaktycznie ściany wybudowy przy pomocy elementów stalowych i zakotwionych naciągów linowych, oraz przemurowano najbardziej zniszczone fragmenty. W latach 1993-1995 roboty kontynuowano, przy czym odbudowano nadproża okien, założono wieńce stalowe w poziomie gruntu i żelbetowe w koronach murów; te ostatnie zakotwiono w murze obronnym północnym po obu stronach wybudowy. Uzupełniono kawerny powstałe w murach poniżej poziomu terenu⁵⁵. W 1996 r. osadzono w oknach kraty i pręty zabezpieczające oraz balustradę w luce ściany zachodniej. W 1999 r. odgruzowano piwnice dawnych pomieszczeń czeladnych, przebadano je, pomierzono oraz zabezpieczono tymczasowym zadaszeniem⁵⁶.

Kaplica na Dziedzińcu Małym

Kaplica stanowiła ruinę pozbawioną ściany wschodniej, sklepień i dachu. Znajdująca się w jej wnętrzu

studnia była niebezpiecznym, zagruzowanym lejem.

Mury kaplicy zabezpieczono w latach 1989-1992. W tym samym czasie studnię odgruzowano na głębokość 11,5 m, następnie odbudowano kamienną cembrownę, a także fundament nieistniejącej ściany wschodniej kaplicy. Uzupełniono częściowo ścianę południową, odbudowano nadproża okien i łuk tęczy. W koronę wprowadzono wieńiec żelbetowy i przykryto go murem z kwarcytu. Przy okazji konserwacji kaplicy odbudowano fragment muru przedzielającego dziedzińce oraz zrekonstruowano ościeże bramy⁵⁷ (il. 19 i 25). W 1995 r. szyb wydrążony w skale odgruzowano do głębokości 46,2 m, a w roku następnym zabetonowano kawerny powstałe po wojnie na skutek detonowania w nich niewypałów⁵⁸.

Dziedzińce

Po zasypaniu wykopów związanych z budową podziemnej infrastruktury technicznej zamku, w 1996 i 1997 r. wykonano niwelację dziedzińców odpowiadającą historycznym poziomom użytkowym. W kolejnych latach północną część nawierzchni Dziedzińca Wielkiego zabrukowano otoczkami. Na tym etapie prace zostały przerwane.



29. Dwór z Moniaków w Janowcu. Fot. W. Santarek, 2003.

29. Manor house from Moniaki in Janowiec. Photo: W. Santarek, 2003.

Infrastruktura techniczna

Zamek i zespół dworski, ze względu na ich zagospodarowanie do różnych celów użytkowych, wymagały rozwiniętej infrastruktury technicznej. W miarę postępowania prac likwidowano prowizoryczne przyłącza elektryczne i wodno-kanalizacyjne, zamieniając je na stałe. W latach 1984-1986 wybudowano stację przekątnikową zasilającą energią elektryczną dwór, inne budynki oraz plac budowy na zamku³⁰. W latach 90. powstała druga stacja energetyczna przy ul. Lubelskiej, co umożliwiło oświetlenie i ogrzanie pomieszczeń zamkowych przewidzianych do odbudowy. W 1983 r. wybudowany został zbiornik na ścieki z przyłączami kanalizacji, a do dworu doprowadzono, prowizorycznie z pobliskiej agromówki, wodę. W latach 1994-1997 wykonano wraz z przyłączami sieć kanalizacji sanitarnej i wodociągowej, a także deszczowej, elektrycznej i telefonicznej, rozprowadzając je do wszystkich części zamku i zespołu dworskiego. W 1997 r. zainstalowano na zamku odgromnik.

Zagospodarowanie

Jak już wspomniano, zamek ma pozostać w ogólnym kształcie trwałą ruiną, rodzajem olbrzymiej rzeźby wkomponowanej w przyrodniczy krajobraz pradolina Wisły. Jego niektóre człony, częściowo odbudo-

wane, mieszczą lub będą mieścić muzealne pomieszczenia użytkowe oraz związane z szeroko rozumianą obsługą ruchu turystycznego.

Budynek bramny mieści kasę, kiosk z pamiątkami i wydawnictwami, dwie sale wystaw czasowych, wartownię i pokój socjalny dla pracowników; a w piwnicy – sanitariaty. Druga piwnica przeznaczona została na lapidarium. Wyższe kondygnacje pozostają w trwałej ruinie. Dawna Sala Rycerska stanowi niezadaszony punkt widokowy na miasteczko, łęgi nadwiślańskie i dziedzińce zamkowe. Mogą się w niej też odbywać kameralne imprezy pod gołym niebem.

Skrzydło wschodnie ma na parterze salę bez określonej funkcji użytkowej; służy ona różnym doraźnym potrzebom. Oprócz niej znajdują się pomieszczenia magazynowe i główna rozdzielnia elektryczna. Dwie sklepione komnaty na pierwszym piętrze przeznaczono na muzealne ekspozycje zamkowych wnętrz mieszkalnych z poł. XVII w. Na drugim piętrze mieszczą się dwa pokoje gościnne. Kondygnacja czwarta pozostała w trwałej ruinie, przy czym krużganek służy jako punkt widokowy na zamek i okolicę.

Basteja wielka – jej jedyne pomieszczenie zostało zaadaptowane na kawiarnię. Pozostałe mury budowli, wraz z przylegającą do niej latryną zamkową, pozostają w trwałej ruinie, z której – głównie z krużganków – rozpościerają się malownicze widoki na wewnętrzne partie zamku.



30. Zespół dworskich budynków gospodarczych. Fot. J. Żurawski, 1995.
30. Complex of manorial utilitarian buildings. Photo: J. Żurawski, 1995.



31. Projekt zagospodarowania otoczenia zamku i zespołu dworskiego. Rys. A. Chmiel, 1989.

31. Project of the development of the castle surrounding and the manorial complex. Drawing: A. Chmiel, 1989.

Wieża wschodnia pozostaje trwałą ruiną, z tym że zachowane pomieszczenie na parterze adaptowano na pokój biurowy.

Amfilada południowa. Jej wschodnia część, po odbudowaniu, mieścić ma gastronomię, zaś już odbudowany parter części zachodniej przeznaczony został na muzeum sztuki obronnej, obejmującej okres od przełomu średniowiecza po czasy nowożytne. Piętro amfilady pozostanie trwałą ruiną. Strop wybudowany nad parterem części wschodniej sprawi, że na poziomie piętra, od wieży wschodniej po zachodnią, powstanie taras spacerowy, przegradzany fragmentami ścian działowych, z przejściami na osi amfilady. Z tarasu, poprzez okna w elewacji południowej zamku, rozpościerać się będzie widok na zamkowe dziedzińce oraz na miasteczko, Wisłę i jej drugi brzeg⁶⁰.

Wieża zachodnia i apartament zachodni na poziomie parteru są także przeznaczone na wspomnianą już ekspozycję sztuki obronnej. Na piętrze znajduje się apartament mieszkalny złożony z salonu, gabinetu w wieży i sypialni. Odbudowaną od strony Małego Dziedzińca część piętra adaptowano na przedpokój, łazienkę i garderobę. Apartament powinien być urządzony w stylu późnego baroku i wczesnego klasycyzmu, tj. ostatniego okresu świetności zamku. Będzie mógł być udostępniany do zwiedzania, a okazjonalnie wykorzystywany w celach reprezentacyjnych i hotelowych.

Dom północny. Trzy piwnice zostały przeznaczone

na eksponowanie przebiegu i wyników badań archeologicznych prowadzonych na zamku. Skrajna, zachodnia piwnica mieści toalety dla publiczności muzealnej. Na parterze od 1998 r. jest czynna stała wystawa. Zgromadzone na niej eksponaty informują o właścicielach, historii zamku oraz o przebiegu badań związanych z jego rewaloryzacją w latach 1975-1998. Piętro domu północnego, do którego dojście prowadzi krużgankiem skrzydła wschodniego, przeznaczone jest na apartamenty gościnne; ale można je także wykorzystywać na inne cele, np. wystawy.

Pomieszczenia czeladne (wybudowa północna) nie były objęte programem rewaloryzacji. Zamierzano pozostawić je w trwałej ruinie. Rezultaty badań, dokonanych w trakcie odgruzowania, skłaniają jednak do odbudowy całego tego członu, z wyjątkiem dachu, o wyglądzie którego brak jest danych. Opracowany projekt zakłada umieszczenie tu w przyszłości sali konferencyjnej, dodatkowych pokoi gościnnych oraz kawiarni. Pomieszczenia te ma łączyć z domem północnym trakt komunikacyjny⁶¹.

Kaplica i dziedzińce. Kaplica, przy zachowaniu jej charakteru trwałej ruiny, może być przystosowana na estradę koncertową i teatralną. Estrada w ruinie kaplicy w połączeniu z przestrzenią Dziedzińca Wielkiego, krużgankami w skrzydle wschodnim i tarasem ponad parterem amfilady południowej, stworzy idealne warunki do organizowania masowych widowisk muzycznych i teatralnych.

Otoczenie zamku i zespół budynków dworskich.

Równolegle z pierwszą fazą prac na zamku konserwowano i zagospodarowywano jego otoczenie. W parku wyleczono starodrzew (1985-1986), wybudowano frontowe ogrodzenie, przed którym w 1991 r. postawiono kopię kapliczki słupowej spod Sandomierza (il. 32). Przy bramie parkowej powstały portiernia (1988-1989)⁶² i parking. Uzupełniono zadrzewienie i zakrzewienie, wykonano ścieżki i drogi⁶³. Ze stoków wzgórza zamkowego usunięto prawie wszystkie drzewa (1995).

Na nieużytkach obok parku utworzono zespół dworski złożony z przeniesionych do Janowca drewnianych zabytkowych budynków: barokowego dworu z lat 70. XVIII w. z Moniaków pod Urzędowem (1977-1986)⁶⁴ (il. 29), spichlerza z 2 poł. XIX w. z Podlodowa nad Wieprzem (1986-1991), stodoły z XIX w. z Wylągów pod Kazimierzem (1977-1978), wozowni z lamusem z XIX w. z Kurowa (1978), małego domu mieszkalnego z lat 20. XX w. z Puław (1993-1994)⁶⁵ (il. 30). Całość zespołu dworskiego otrzymała oddzielnie zaprojektowane otoczenie ogrodowe, kompozycyjnie połączone z parkiem zamkowym i poprzez jego dukt z widokiem na daleką Wisłę. Zabytkowe budynki przeniesiono do Janowca z intencją uratowania ich przed niechybnym zniszczeniem w miejscu pierwotnych lokalizacji, a równocześnie z myślą o zapewnieniu organizującemu się oddziałowi Muzeum zaplecza administracyjnego, mieszkalnego oraz magazynowego. Stopniowo, poczynając od poł. lat 80. XX w., niektóre budynki

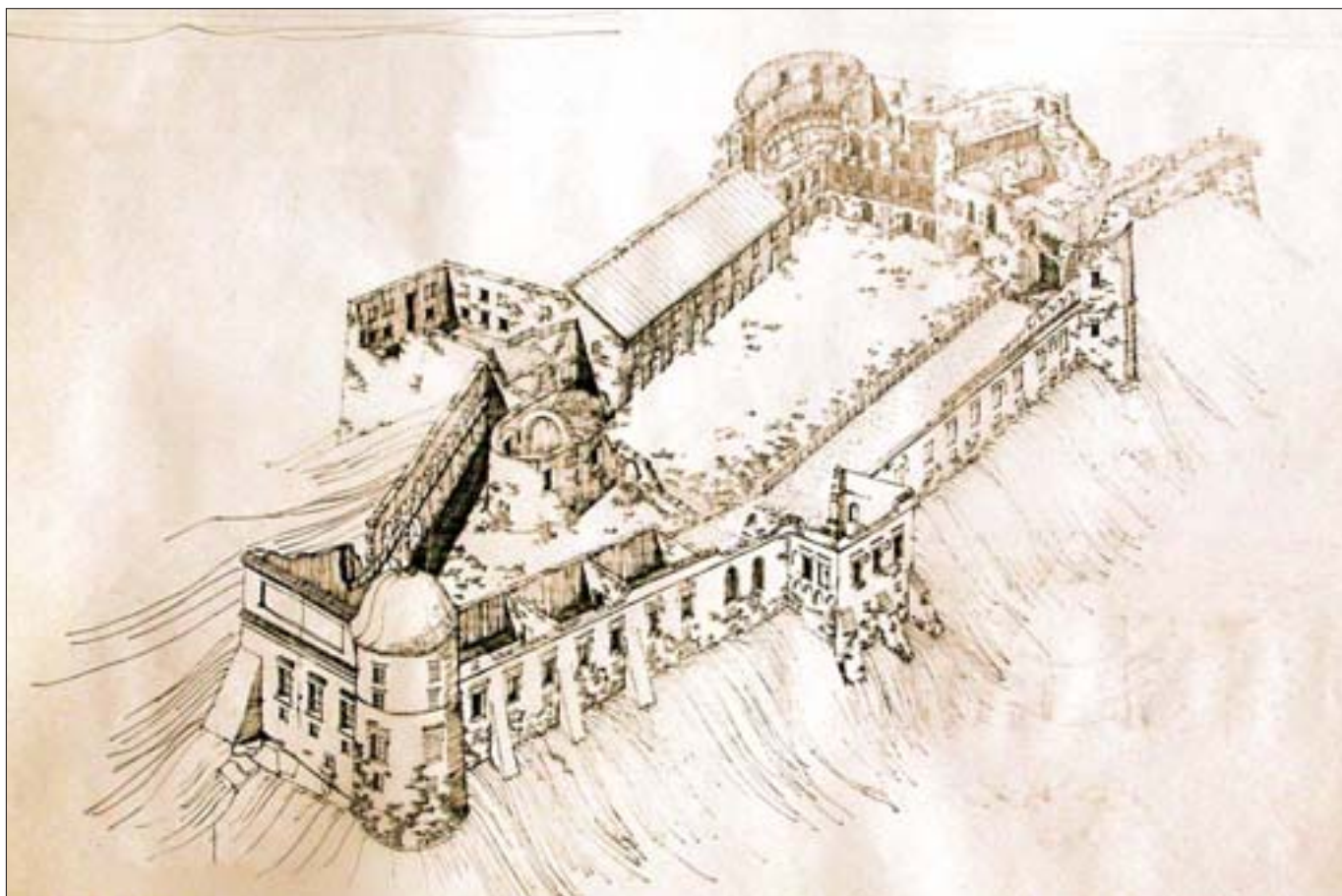
zagospodarowano na cele muzealne. We dworze od 1983 r. obejrzeć można wnętrze domu ziemiańskiego. Są w nim także pokoje gościnne. W spichlerzu od 1991 r. mieści się wystawa etnograficzna, w stodole od roku 2001 – kolekcja małopolskich pojazdów zaprzęgowych z XIX i początku XX w. Wozownia z lamusem służą celom gospodarczym oddziału.

Przez lat kilkadziesiąt zajmowałem się praktycznie konserwacją zabytków. Byłem również w latach 1972–1993 pełnomocnikiem państwowego organu ochrony dóbr kultury na obszarze pow. puławskiego równolegle sprawując funkcję dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym. Miałem częste kontakty z akademickimi ośrodkami myśli konserwatorskiej w Polsce, z osobami kierującymi sprawami ochrony zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki, wojewódzkimi konserwatorami zabytków; należałem do organizacji społecznych zajmujących się tą problematyką. Bacznie słuchałem rozlicznych opinii wybitnych autorytetów konserwatorskich, z którymi miałem zaszczyt uczestniczyć w gremiach rozważających różne aspekty działań konserwatorskich. Nie pozostało to bez wpływu na tok prac na zamku w Janowcu, którym kierowałem do końca 1999 r. Złożyły się nań nie tylko problematyka konserwatorska, lecz także organizacja oddziału Muzeum z ekspozycjami i utworzenie z zamku w Janowcu liczącego się ośrodka obsługi turystyki oraz sobotnio-niedzielnego wypoczynku.



32. Kapliczka słupowa u wjazdu do zamku i dworu. Fot. K. Mazur, 1992.

32. Pillar shrine at the entrance to the castle and manor house. Photo: K. Mazur, 1992.



33. Koncepcja ukształtowania zamku jako trwałej ruiny. Rys. T. Augustynek, 1993.

33. A conception of the castle as a permanent ruin. Drawing: T. Augustynek 1993.

Przedstawiony wcześniej program rewaloryzacji i użytkowego wykorzystania zamku rodził się długo i nie był pozbawiony rozterek natury doktrynalnej. Konieczna okazała się techniczna ingerencja w popękane mury, niekiedy pozbawione lic. Już ona naruszała oryginalną substancję budowlaną zabytku. Dalsza rewaloryzacja (z częściową odbudową i adaptacją) – niezbędna do wprowadzenia zamierzonych funkcji użytkowych i uratowania resztek wystroju dekoracyjnego – w jeszcze większym stopniu zmieniła zastany kształt zabytku, pozostającego w ruinie niemal od dwustu lat.

Ruina to „stan upadku, zniszczenia”⁶⁶. Od siebie dodam, że jest stanem niepożądanym w odniesieniu do każdego obiektu budowlanego, a tym bardziej zabytkowego. Postępująca dewastacja pozbawia zabytek nie tylko jego wartości użytkowych, lecz także artystycznych. Uroda ruin bywa przypadkowa, niezamierzona przez twórców budowli. Nie konserwowane ruiny zamku wprawdzie harmonizują z krajobrazem, ale też stają się ofiarą przyrody, która je nieustannie niszczy.

Karta Wenecka z 1964 r., określająca podstawowe zasady ochrony i konserwacji zabytków architek-

tury, odrzuca „odbudowę” i „rekonstrukcję”. Zaleca „wzmacnianie” i „restaurację”, przez co rozumie „niewielkie uzupełnienia nowe” lub inaczej „zharmozowane uzupełnienia”, dopuszcza adaptację i przenoszenie zabytku. Zalecenia Karty Weneckiej, odrzucające odbudowę i rekonstrukcję, nie były w praktyce przestrzegane przez jej sygnatariuszy; co więcej osoby podpisujące Kartę same wykonywały projekty odbudowy zabytków, a nawet ich restytucje. Rzecz znamienna: odbudowy, restytucje i rekonstrukcje po ich zakończeniu z reguły uzyskiwały aprobatę, jeżeli zostały dokonane wiernie w oparciu o rzetelne materiały. Za przykłady koronne mogą służyć Marienkirche w Dreźnie czy katedra w Braniewie. Obydwa kościoły miały pozostać zabezpieczonymi ruinami, pełniącymi funkcje pomników wojennej zagłady miast. Obydwa zostały odbudowane. Gdybyśmy w Polsce z zasobu naszych zabytków architektury odrzucili te, które odbudowali czy zrekonstruowali nasi poprzednicy lub pokolenia powojennych konserwatorów – dokonalibyśmy spustoszeń wśród dóbr kultury kraju i to najcenniejszych, na czele z Wawelem, zamkiem w Malborku, Pałacem na Wodzie w Łazienkach.

Część środowiska konserwatorskiego, wierna zapisom Karty Weneckiej, alergicznie reaguje na projekty odbudowy. Inne jednak miary przykłada do różnych rodzajów zabytków. Nie budzą sprzeciwu odbudowy z ruin zabytkowych budynków mieszkalnych, użyteczności publicznej, budowli sakralnych, a nawet pałaców. Gorzej jest z zamkami, a najgorzej z ich ruinami. Tu doktrynę o zakazie odbudowy należy, ich zdaniem, stosować bezwzględnie. Czy dlatego, by wyjątki potwierdziły regułę?

Z biegiem lat coraz bardziej traciłem wiarę w istnienie jednej, spójnej i obowiązującej doktryny konserwatorskiej. Coraz bardziej skłaniam się do poglądu, że dla każdego zabytku, wymagającego interwencji konserwatora, należy sformułować odrębne zasady, z których naczelnymi powinny być zachowanie oryginalnych substancji i unikanie tworzenia domniemyanych form. Inne zależą od wielkiej liczby uwarunkowań: technicznych, potrzeb użytkowych właściciela, funkcji, jaką zabytek pełnić ma w miejscowości, regionie itp.

Konserwacja ruiny zamku z ograniczoną odbudową – dopuszczoną naukowo uzasadnioną wiedzą o zabytku – to nieuchronne modelowanie budowli poprzez wybór tego, co ma być zrewaloryzowane, a co pozostać tylko utrwalone technicznie. Skutkiem konserwacji, rewaloryzacji i rewitalizacji jest powstanie nowych jakości architektonicznej, kompozycyjnej, także funkcjonalnej, których zamek nigdy przedtem nie miał. Jest to cena, jaką zabytek płaci za szansę dalszego trwania.

Przy podejmowaniu decyzji o sposobie konserwacji zabytku nie bez znaczenia są związane z nim wartości pozamaterialne, głównie historyczne. Dlatego konserwacji zabytku, jako dowodu naszej tożsamości narodowej, zawsze towarzyszą emocje, w polskich warunkach także natury patriotycznej. Pojawiły się one także podczas prac na zamku w Janowcu. Wszak zamek stanowił rezydencję trzech znakomitych polskich rodów magnackich: Firlejów, Tarłów, Lubomirskich. Jego właściciele to postaci tej miary co Mikołaj, Piotr, Jan i Andrzej Firlejowie, Jerzy Sebastian, Jerzy Dominik, Antoni i Marcin

Lubomirscy. Piastowali oni wysokie godności państwowe. Mieli wpływ na losy Rzeczypospolitej i jej narodów. Byli mecenasami sztuki, współtwórcami wielkości politycznej państwa i – niestety – także jego upadku. Rewaloryzacja zamku janowieckiego ukierunkowana została w taki sposób, by stworzyć warunki do ukazania i tych jego treści.

Tkwią też w zamku janowieckim potencjalne walory gospodarcze. Miasteczko i gmina Janowiec, pięknie położone naprzeciwko przepełnionego turystami Kazimierza, liczą na rozwój turystyki i po swojej stronie Wisły. Samorząd i społeczeństwo pokładają wielką nadzieję w zakończeniu rewaloryzacji zamku i w takim właśnie, jak tu zostało przedstawione, jego zagospodarowaniu użytkowym.

Dzięki pracom konserwatorskim zamek w Janowcu jawi się nam przede wszystkim jako oryginalne dzieło wczesnonowojtynej sztuki obronnej, nie mające odpowiednika w polskiej architekturze⁶⁷. Jest też paradoksem, że dzięki podjętym pracom najlepiej i najczytelniej ujawniła się pierwsza, najstarsza faza budowy z 1 ćw. XVI w., gdy zamek był wyłącznie twierdzą. Fazy późniejsze uległy daleko większym zniszczeniom, w tym przede wszystkim okazały pałac renesansowo-manierystyczny wybudowany dla Andrzeja Firleja przez Santi Gucciego.

Badania i prace konserwatorskie trwały przez ćwierć wieku, a przywrócenie zamkowi w Janowcu nad Wisłą charakteru użytkowego stało się faktem. Jednak przerwanie prac, które zakończyłyby żmudny proces rewaloryzacji, spowodowało, że niszczyć poczyną to, co do tej pory zostało zrobione. Tym bardziej, że większość murów z założenia pozostaje nie przykryta. Nie w pełni też zdały egzamin niektóre rozwiązania techniczne zastosowane podczas konserwacji i w przyszłości należy poszukać lepszych.

Mgr Jerzy Żurawski pełnił funkcję dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym (1993-2000). Pracował w służbach konserwatorskich od 1957 r. do 1993 r. Od 1972 r. do 1999 r. kierował pracami na zamku w Janowcu.

Przypisy

1. Dane dotyczące kolejnych właścicieli zamku w Janowcu autor czerpał głównie z dokumentacji historycznej opracowanej przez Alicję i Mieczysława Kurzątkowskich, *Ruiny zamku Firlejów w Janowcu nad Wisłą (wojew. lubelskie powiat puławski) 1961* (mpis w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym).

2. A. i M. Kurzątkowscy w swoim opracowaniu, opierając się na przywileju Zygmunta Starego, czas budowy zamku określają na lata 1526-1537 i przypisują go Piotrowi Firlejowi, wojewodzie lubelskiemu i ruskemu. W wyniku badań archeologicznych przeprowadzonych przez Marię Supryn i architektonicznych przez Andrzeja Gruszeckiego w latach 80. XX w. ustalono, że zamek został wybudowany wcześniej przez Mikołaja, ojca Piotra, w latach 1508-1526.

3. Już po napisaniu tego artykułu autor otrzymał maszynopis komunikatu autorstwa Wojciecha Brochwic-Lewińskiego, Stanisława

Doktora, Andrzeja Gąsiewicza, Zdzisława Różaka i Anny Suffczyńskiej pt. *Zamek w Janowcu (Syrokomli) nad Wisłą (Polska centralna): przesłanki geologiczne do odtworzenia wczesnych etapów jego historii*. Autorzy komunikatu dowodzą, że cypel na którym wybudowano zamek janowiecki, został wyodrębniony z płaskowyżu pradoliny Wisły sztucznie w opokach górnej kredy poprzez eksploatację kamieniołomu ukierunkowaną celowo w taki sposób, by powstało miejsce odpowiednie do wzniesienia budowli obronnej. Czas eksploatacji kamieniołomu określają na pierwszą połowę wieku XIV. Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że co najmniej w drugiej połowie tego wieku cypel powinien być zabudowany. Hipotezy autorów komunikatu dotyczące zresztą szerszej problematyki aniżeli utworzenie cypla pod lokalizację zamku wymagają potwierdzenia badaniami archeologicznymi na terenie centrum miasteczka i badaniami materiałoznawczymi.

4. Nie wiadomo jak poszczególne części zamku nazywali jego mieszkańcy. Nazwy zostały nadane przez J. Łozińskiego i A. Miłobędzkiego, autorów *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce, woj. kieleckie, pow. kozienski*, t. III, Warszawa 1958. Nazwy używane obecnie ustaliły się w trakcie badań architektonicznych prowadzonych w latach 1976–2000, w większości z zachowaniem tych, które przyjęli ww. badacze.

5. A. i M. Kurzątkowscy podają, że po śmierci Andrzeja Firleja i jego żony Barbary ze Szeńskich, zamek w latach 1588–1590, był w posiadaniu Jana Dulskiego ożenionego z Barbarą Mniszchówną, 1-o voto Firlejową. Najnowsze badania A. Szymanka opublikowane w „Notatniku Janowieckim” nr 11/2001 dowodzą, że Jan Dulski wprawdzie zgłaszał pretensje do dóbr janowieckich, lecz nie jest pewne czy wszedł w posiadanie zamku. Zatem do 1599 r. musiał nim władać Mikołaj Firlej, wojewoda krakowski (syn Jana), po którym zamek, drogą koligacji rodzinnych, przeszedł w ręce Tarłów.

6. Po Mikołaju Piaskowskim kolejnymi właścicielami zamku byli: Józef Potocki do 1802 r., Walenty, Ignacy, Wiktor i Tekla Osławscy do 1834 r., Skarb Publiczny Królestwa Polskiego do 1835 r., Tekla, Ignacy i Helena Osławscy do 1878 r., Ludwik Budziszewski do 1881 r., August Zawisza do 1889 r., Feliks Ćwirko-Godycki do 1927 r., Paulina Zieleniewska do 1931 r., Leon Kozłowski do 1975 r.

7. Akt notarialny, repertorium A – numer 3213/75, zawarty dnia 2 lipca 1975 w Państwowym Biurze Notarialnym w Puławach.

8. A. i M. Kurzątkowscy, op. cit.

9. Badacze zamku wstępnie odczytali zachowane, murowane reliktory w fosie jako przyczółki mostu, pomiędzy którymi znajdował się filar podtrzymujący konstrukcję drewnianego mostu. Autor niniejszej publikacji dopatrywał się na niezbyt czytelnym zdjęciu – autorstwa K. Stefańskiego z ok. 1900 r., pochodzącym ze zbiorów TOnZP nr 1880 (obecnie IS PAN w Warszawie), a opublikowanego przez A. i M. Kurzątkowskich – dzieła obronnego w postaci kaponieri zlokalizowanej na dnie fosy (il. 17). Kaponiera, oparta jedną ścianą o zachodni stok, posiada anгуł skierowany w stronę północną wnętrza fosy. Zapewne analogiczny anгуł istniał od strony południowej. Od tej strony widoczne jest na zdjęciu wyburzenie ścian kaponieri. Dobrze widoczna jest korona murów kaponieri, zwietrzała, niemniej zachowana prawie do pełnej wysokości parteru. W ścianach słabo widoczne są otwory, niewątpliwie po strzelnicach. Należy sądzić, że kaponiera posiadała drugą kondygnację. Z zamkiem łączyła ją szczyta, a ze stokiem przeciwnym krótki drewniany most zwodzony. Odkrycie kaponieri pozwala, przynajmniej częściowo, wyjaśnić system budowli obronnych związanych z wjazdem do zamku. Ustalenie zarysu murów kaponieri i jej szczegółowych wymiarów wymaga dodatkowych badań archeologicznych i architektonicznych. Autor zawdzięcza prof. Januszowi Bogdanowskiemu konsultację dotyczącą pierwotnej formy kaponieri.

10. A. Gruszecki, *Odkryte w czasie badań zamku w Janowcu punktonie (wzniesione zapewne w latach 1508–1526 przez hetmana wielkiego koronnego Mikołaja Firleja)*, [w:] Lubelszczyzna, nr 1/95.

11. M. Kurzątkowski przypisuje budowę tzw. domu północnego fundacji Andrzeja Firleja, a autorstwo Santi Gucciemu, jako skrzydła kompozycyjnie przeciwległego pałacowi, połączonego z nim komunikacyjnie krążankiem przedzielającym oba dziedzińce. Patrz: M. Kurzątkowski, J. Żurawski, *Zamek w Janowcu nad Wisłą – historia, konserwacja, zagospodarowanie*, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami (dalej: TOnZ), Warszawa 1995, s. 10.

12. Dekoracje sgraffitowe na zamku w Janowcu przebadali i zinventoryzowali w latach 1959–1960 Henryk Dąbrowski. W swej rozprawie doktorskiej z roku 1970 pt. *Rola sgraffito w architekturze na terytorium Małopolski w w. XVI–XVII* autor dokonał opisu, datowania i klasyfikacji dekoracji sgraffitowych w Janowcu. W trakcie konserwacji tych dekoracji w roku 1992 praca H. Dąbrowskiego nie była realizatorem znana, skutkiem czego popełniano szereg błędów, które powinny być naprawione na podstawie odrębnego projektu.

13. Zabezpieczenia wstępne wykonano wg projektów i pod nadzorem J. Borkowskiego.

14. Badania geofizyczne wykonał w latach 1975 i 1977 J.W. Linkiewicz (Zespół Rzeczozn. SITWiM Warszawa). Pomiar fotogram-

etryczny wykonało Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne w Krakowie w 1976 r. Bez istotnych rezultatów przebadano też metodą SIR teren przed zamkiem po zewnętrznej stronie fosy (Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne w Krakowie, 1983–1984).

15. Obydwaj konstruktorzy z Warszawy. J. Teliga działał w ramach Instytutu Projektowania Architektonicznego Politechniki Warszawskiej.

16. Usługowemu Zakładowi Murarskiemu Stanisław Goławski, później przemianowanemu na Zakład Remontowo-Budowlany „STANBUD” w Janowcu oraz Usługowemu Zakładowi Murarsko-Betonarskiemu Marian Barszczewski w Janowcu. Pierwszy działiał na zamku do r. 2000 (z przerwą w 1999 r.), drugi do 1997 r.

17. Z wyjątkiem części wschodniej niskiego parteru amfilady południowej.

18. Były to osoby: prof. dr hab. Andrzej Gruszecki, mgr Maria Supryn, arch. Tadeusz Augustynek, mgr Ewa Jaworowska-Mazur, mgr Jerzy Żurawski. Ich wytyczne dotyczące prac na zamku w latach 1993–1997 zostały zaprotokołowane w oddzielnej księdze przechowywanej w oddziale Muzeum Zamek w Janowcu. Inne szczegółowe wytyczne były przekazywane wykonawcom wpisami do dzienników budów lub udzielane ustnie przez głównego projektanta.

19. Badania murów, zapraw i tynków oraz opracowanie zabezpieczenia korony murów zamku w Janowcu zostały opracowane przez zespół: inż. H. Zasuń, doc. dr hab. B. Penkala, mgr E. Bralewska, M. Grynkiewicz w Instytucie Technologii i Organizacji Produkcji Budowlanej Politechniki Warszawskiej, 1982 r.

20. M. Kurzątkowski, *Analiza wiarygodności źródeł ikonograficznych z XVII–XIX w. ujętych w dokumentacji historycznej zamku w Janowcu z r. 1961* (mpis w MNK w Kazimierzu Dolnym).

21. Plan realizacyjny został opracowany w Pracowni Projektowej Architekt Bogdan Kulawczuk w Puławach. W skład zespołu projektowego weszli: T. Augustynek jako główny projektant, B. Kulawczuk, J. Lis, M. Brzostek, Z. Uhle.

22. Wg projektu F. Dzieżanowskiego i A. Korala, na podstawie wytycznych z badań architektonicznych H. Siudera (PKZ Warszawa).

23. Wg projektów i wskazówek T. Augustynka.

24. Rekonstrukcję dekoracji pasowej wykonał G. Sądecki.

25. Wg projektu F. Dzieżanowskiego i A. Korala, na podstawie wytycznych z badań architektonicznych H. Siudera (PKZ Warszawa).

26. Kominek pochodzi z pałacu w Oblasach. W sali na parterze Skrzydła Wschodniego zamku został zainstalowany w 1927 r. przez Leona Kozłowskiego. Rozmiary i wysoki poziom artystyczny obramienia kominka nie były odpowiednio do skromnej sali, niewątpliwie o charakterze gospodarczym. Konserwację wykonał R. Konkolewski (PKZ Lublin).

27. Wg projektów i wskazówek T. Augustynka.

28. Projekt i wykonanie G. Sądecki.

29. Wg wskazówek i pod nadzorem A. Gruszeckiego.

30. Wg projektów i wskazówek T. Augustynka.

31. Portale były wcześniej zainstalowane przez Leona Kozłowskiego w różnych, przypadkowych miejscach zamku. Po zakonserwowaniu postanowiono je zgrupować w krążankach skrzydła wschodniego ze względu na ochronę przed działaniami atmosferycznymi. Konserwację wszystkich portali, w tym portalu z marmuru dębnickiego (1994) wykonał A. Zdyra z zespołem.

32. Wg projektu F. Dzieżanowskiego i A. Korala, na podstawie wytycznych z badań architektonicznych H. Siudera (PKZ Warszawa).

33. Wg projektów i wskazówek T. Augustynka.

34. Projekt adaptacji wykonali O. i W. Doraczynscy.

35. Zabezpieczenie konstrukcji wg projektu J. Borkowskiego, architektura wg projektu T. Augustynka.

36. Wg projektów i wskazówek T. Augustynka.

37. Obydwa zabezpieczenia wykonano wg projektów i pod nadzorem J. Borkowskiego.

38. Wg projektów i wskazówek T. Augustynka.

39. Prace konserwatorskie wykonali: w części zachodniej P. Mikołajczak, w części wschodniej M. Pudelko.

40. Prace wykonano wg wskazówek T. Augustynka i J. Adamczyka.

41. Projekt rewaloryzacji fragmentu attyki wykonał T. Augustynek. Prace konserwatorskie przy dekoracjach malarskich – G. Sądecki.

42. Wykonawca A. Zdyra z zespołem.

43. Wg projektu W. Głasa (PKZ Warszawa).

44. Zabezpieczenie wykonał H. Wołujewicz z Kielc, inwentaryzację Krakowskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne w Krakowie.

45. Wg projektu i pod nadzorem J. Teligi (Politechnika Warszawska) wykonało Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego PATE z Lublina.

46. Konserwację wykonał P. Mikołajczak (Sztuka Polska Lublin).

47. Wg projektu T. Augustynka przy współpracy z konstruktorem A. J. Adamczykiem.

48. Konserwację wykonał M. Pudelko z Nałęczowa pod kierunkiem E. Welter z Warszawy. Konsultacja naukowa prof. J. Kowalczyk.

49. Konserwację wykonali L. Bartnik i M. Gawłowska z Lublina.

50. W skład apartamentu zachodniego wchodzi także salon na końcu amfilady południowej i pomieszczenia w wieży zachodniej.

51. Wg projektu wykonanego w Pracowni Projektowej MARKA w Puławach. Autorzy: T. Augustynek – gł. projektant oraz K. Grzegorzczak, M. Brzostek, M. Iwanek, J. Zarzecki. Prace budowlane wykonało Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego i Konserwacji Zabytków ARCUS z Kraśnika.

52. Pomiar inwentaryzacyjny korytarza został wykonany w 1994 r. pod kierunkiem W. Kuci z zespołem (Polskie Towarzystwo Eksploracyjne we Wrocławiu).

53. Prace konserwatorskie wykonano wg rysunków A. Gruszeckiego i pod jego nadzorem oraz nadzorem T. Augustynka.

54. Odbudowę prowadzono wg projektu wykonanego w Pracowni Projektowej Architekt Bogdan Kulawczuk w Puławach przez zespół: T. Augustynek – gł. projektant oraz K. Grzegorzczak, M. Brzostek, J. Lis, E. Jakomulski. Prace budowlane wykonało Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego i Konserwacji Zabytków ARCUS z Kraśnika.

55. Zabezpieczenie profilaktyczne na podstawie projektu J. Borkowskiego i pod jego nadzorem. Zabezpieczenie konstrukcyjne docelowe wg projektu i pod nadzorem K. Grzegorzczaka. Architektura T. Augustynka.

56. Odgruzowanie pod nadzorem archeologicznym M. Supryn. Badania architektoniczne wykonał A. Gruszecki z zespołem.

57. Wg projektu T. Augustynka i J. Borkowskiego.

58. Odgruzowanie wykonało Polskie Towarzystwo Eksploracyjne we Wrocławiu pod kierunkiem W. Kuci. Wypełnienie kawn – Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego i Konserwacji Zabytków ARCUS w Kraśniku.

59. Poza terenem należącym do Muzeum, przy Lecznicy Zwierząt.

60. Została wykonana koncepcja odbudowy Amfilady z przeznaczeniem na gastronomię autorstwa T. Augustynka.

61. Koncepcję architektoniczno-programową wykonał T. Augustynek.

62. Ogrodzenie wg projektu A. Chmiela (Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych w Warszawie), kapliczka wg projektu T. Augustynka, portiernia wg projektu A. Bobrowskiej.

63. Początkowo wg projektu A. Obrębskiej (PKZ Lublin), docelowo wg projektu A. Chmiela (Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych w Warszawie).

64. Adaptacja wg projektu J. Kowarskiego.

65. Adaptacja domu wg projektu B. Kulawczuka z zespołem.

66. Słownik języka polskiego, PWN, 1969, hasło: ruina.

67. Opinia prof. J.A. Miłobędzkiego wyrażona w obecności autora.

THE CASTLE IN JANOWIEC ON THE VISTULA. CONSTRUCTION – EXPANSION – RUIN CONSERVATION – DEVELOPMENT

The castle in Janowiec on the Vistula (county of Puławy, voivodeship of Lublin) was erected as a bastion fortress at the beginning of the sixteenth century. Up to the end of the sixteenth century it was the property of great Polish magnate families: the Firlejs, the Lubomirskis and the Tarłos, whose representatives held the highest state offices in pre-partition Commonwealth. Expanded and redesigned in the course of three centuries, from the beginning of the nineteenth century the castle turned into a ruin. Its rapid devastation was the result of dismantling and weak construction material – limestone bedstone.

In 1975 the castle was purchased by the Vistula Museum in Kazimierz Dolny, which initiated the permanent securing of the object and opened its own on-the-spot branch entrusted with care for the historical monument. The revalorisation and preservation conducted for twenty five years were accompanied by thorough archaeological, historical and architectural research. Consequently, the museum, mindful of the technical state of the castle, recreated and protected part of the walls, predominantly for the

purposes of displaying the original elements of defensive architecture and decorations from the first phase of the construction of the castle.

In 1993 the range of the work was extended so as to include partial reconstruction intended to grant the castle assorted functions: museum, tourist, hotel and gastronomical. The general appearance of the castle will continue to be that of a permanent ruin.

A complex of wooden manorial buildings transferred from assorted localities in the voivodeship of Lublin has been placed near the castle park. Together with the castle they constitute a functional entity.

The author of the article maintains that the accepted range of the reconstruction of the castle, based upon the outcome of meticulous research, is acceptable and suits the criteria formulated in the Charter of Venice. Moreover, he regards a ruin to be a state highly undesirable for an architectural monument, and is in favour of reconstruction conducted to a degree permitted by the results of scientific investigations. J. Żurawski justifies his opinions by referring to universally applied practice which veers from official doctrine.